

# Obradują delegaci związków zawodowych metalowców służby zdrowia

Dziś kontynuują obrady reprezentanci: Związku Zawodowego Metalowców oraz Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia.

Na obradującym w Katowicach, X Krajowym Zjeździe, delegaci Związku Zawodowego Metalowców, dokonują oceny poważnego dorobku produkcyjno-ekonomicznego i socjalno-bytowego osiągniętego zwłaszcza w ostatnich dwóch latach, a także omawiają zadania, wynikające z uchwały VI Zjazdu Partii.

Problemy związane ze zmianami w modelu organizacyjnym naszego lecznictwa, sprawy podnoszenia poziomu świadczeń służby zdrowia, etyki zawodowej, scalenia zawodów medycznych — oto zagadnienia, które dominowały w dyskusji w pierwszym dniu obrad X Zjazdu Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia.

Znaczna część wystąpienia ministra zdrowia i opieki społecznej Mariana Sliwińskiego dotyczyła problemów związanych z aktualnym stanem opieki zdrowotnej i zadań na przyszłość. Mimo niewątpliwego postępu w ostatnim okresie — wyrażającego się m. in. w objęciu niemal całej ludności kraju bezpłatnymi świadczeniami zdrowotnymi, występuje jeszcze szereg bra-

ków i niedomagań. Ołbrzymie znaczenie ma znaczne zwiększenie programu inwestycyjnego w służbie zdrowia, który zakłada na tę pięcioletkę wzrost nakładów o ponad 80 proc. Mówiąc o potrzebie przyspieszenia inwestycji w lecznictwie, minister wysunął postulat utworzenia „fabryk szpitali”, na wzór „fabryk domów”.



Cena 50 gr A

## echo

KRAKOWA

ROK XXVII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 248 (8430)

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, sobota 21 X, niedziela 22 X 1972 r.

# Nowe usprawnienia w turystyce indywidualnej i zbiorowej między Polską i CSRS

Z każdym rokiem odnotowuje się ożywienie ruchu turystycznego między Polską a Czechosłowacją. Przed kilkoma dniami nawiązały ze sobą współpracę już wszystkie biura turystyczne Polski i Czechosłowacji. Ich przedstawiciele obradowali wspólnie w Pradze uzgadniając plany na rok przyszły. Na spotkanie przybył też

przedstawiciel ZPT „Orbis”, które koordynuje działalność naszych biur podróży.

Rezultatem konferencji są dalsze usprawnienia w wyjazdach. Już od przyszłego roku, turysta indywidualny nie będzie musiał wykazywać się zaproszeniem — o ile skorzysta z pośrednictwa któregoś z polskich lub czechosłowackich biur podróży. Warunkiem jest tu wykupienie tzw. voucherów, które zapewniają zakwaterowanie oraz pełne lub częściowe wyżywienie — w zależności od życzenia klienta. Nasze biura podróży załatwiać będą wszystkie formalności związane z wyjazdem do CSRS: wkładkę paszportową, ewentualny bilet podróży i usługi gwarantowane przez vouchery. Wykupienie voucherów nie ogranicza dotychczasowych możliwości wymiany złotych na korony.

Drugie, nowe, ważne usprawnienie dotyczy wycieczek zbiorowych. Ich uczestnicy będą mogli korzystać z tzw. ograniczonych świadczeń, czyli rezygnować na przykład z niektórych posiłków czy niektórych punktów programu wycieczki i zorganizować sobie indywidualny program. Rezygnując z niektórych świadczeń otrzymują równowartość w pieniądzu. To uzgodnienie przyjęte zostanie z pewnością z zadowoleniem zarówno w Polsce, jak i w Czechosłowacji.

Przedstawiciele biur turystycznych z obu krajów postanowili wytyczyć nowe trasy i przygotować nowe rejonu pobytu dla grupowych wycieczek. Obie strony dążą do deglomeracji ruchu turystycznego, do szerszego propagowania mało uczęszczanych, a przecież pięknych i godnych zobaczenia terenów Polski i Czechosłowacji.

## Dopiero po północy opublikowano komunikat EWG

Zakończona w nocy z piątku na sobotę konferencja na szczycie rozszerzonej EWG, w ogłoszonym dziś wspólnym komunikacie wskazuje m. in. na konieczność szybkiego utworzenia unii gospodarczo-walutowej, udoskonalenia istniejących dotychczas organów EWG i zacieśnienia stosunków państw Wspólnego Rynku z resztą świata, w tym z państwami socjalistycznymi.

### Goście rozeszli się...

Piątek — ostatni dzień obrad szefów państw rozszerzonej EWG, przejdzie do kronik dyplomatycznych. Tego dnia, premier Francji, Pierre Messmer zaprosił na godzinę 20.30 całą „śmietankę” Paryża — przedstawicieli świata polityki, nauki i kultury, dyplomatów na uroczyste przyjęcie na cześć uczestników konferencji.

Wszyscy zaproszeni goście stawali się punktualnie, jednak o wyznaczonej godzinie przyjęcie nie rozpoczęło się, bowiem uczestnicy konferencji nie zakończyli obrad. Po dwu godzinach oczekiwania, premier Francji zapowiedział rychłe zakończenie konferencji. Goście jednak byli bardzo zmęczeni, tak że wielu z nich, zwłaszcza kobiety musiało usiąść, a inni po prostu zaczęli dyskretnie opuszczać pałac.

Była już prawie północ, kiedy premier Francji oświadczył, że nie ma żadnej szansy na szybkie zakończenie obrad. Pozostali goście opuścili więc Quai d'Orsay.

Wspaniałe dania przygotowane na tę uroczystość pozostały nieknięte. Służba pałacowa po zapakowaniu smakowitości przewiozła je do ośrodka konferencji międzynarodowych przy Avenue Kleber, gdzie toczyły się nadal maratońskie rozmowy.

Mieszkańcy okolic Sajgonu opuszczają tereny na których w dalszym ciągu toczą się zacięte walki między żołnierzami reżimu sajgońskiego a nacierającymi oddziałami sił wyzwolenczych.

CAF — telefoto — AP

## Posiedzenie Rady Ministrów

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 20 października br. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, w którym uczestniczyli przewodniczący prezydium wojewódzkich rad narodowych. Oceniono realizację ważniejszych zadań Narodowego Planu Gospodarczego we wrześniu i w okresie trzech kwartałów br.

Podkreślono, że po 9 miesiącach realizacji tegorocznych zadań odnotowujemy szereg pozytywnych zjawisk. Utrzymuje się wysoki (11,9 proc.) wskaźnik wzrostu produkcji w przemyśle. Korzystne są wyniki w produkcji rolnej. Utrzymują się dobre tendencje rozwojowe w hodowli.

(Dokończenie na str. 2)

## V Festiwal Kultury Studentów we Wrocławiu

Galowym koncertem w wykonaniu najlepszych muzycznych zespołów studenckich, piosenkarzy, zespołów tańca, oraz chórów — rozpoczął się 20 bm. we Wrocławiu finał V Festiwalu Kultury Studentów.

Impreza zakończy się 23 bm. wielkim koncertem jazzowym. Po koncercie — barwna, całonocna Żakinada.

# Górnicy i mieszkańcy Libiąża otrzymali dziś

nowoczesną łaźnię krytą pływalnię ujęcie wody pitnej

Kopalnia węgla „Janina” w Libiążu wzbogaciła się w ostatnich latach o wiele nowoczesnych maszyn, urządzeń wydobywczych i transportowych. Zaczęło się od budowy nowoczesnego skipu szybowego, którego wieża góruje nad całą okolicą. Wśród najważniejszych urządzeń sprowadzonych i zainstalowanych w kopalni wymienić należy automatyczną obudowę kroczącą, która stanowi najwyższe osiągnięcie górniczej techniki. Na ukończeniu znajduje się budowa nowego dworca zdawczo-odbiorczego, który pozwoli na zwiększenie i usprawnienie wysyłki wagonów z węglem.

Wydobycie bowiem w kop. „Janina” stale rośnie. Jeśli przed 10 laty wynosiło ono ok. 2 tys. ton, to obecnie sięga do 6,5 tys. ton dziennie. Stary dworzec mógł ekspediować 1,5 pociągów dziennie — nowy umożliwi ekspedycję 5 pociągów.

Zwrócona została też uwaga na rozwój zaplecza socjalnego. W Libiążu powstał piękny ośrodek rekreacyjny z basenem kąpielowym. Kopalnia partycyipowała też w rozmaitych przedsięwzięciach miasta, m. in. dopomagając wydatnie w budowie kanalizacji.

Dziś — kolejny wielki dzień w życiu kopalni i miasteczka. Załoga kop. „Janina” otrzymuje nowe, wzorowe, świetnie

wyposażone łaźnie. Otwiera się też piękny pawilon, mieszczący krytą pływalnię. Z tego basenu kąpielowego korzystają będą mogli zarówno sami górnicy, jak też mieszkańcy Libiąża. Także dziś oddaje się do użytku ujęcie wody pitnej dla miasta. Do tej pory bowiem istniały w tym rejonie, tak ubogim w zasoby wodne, ogromne trudności z wodą.

Na nowe inwestycje kop. „Janina” wydatkowała 15 mln zł. Kryty basen oraz ujęcie wody pitnej wybudowane zostały systemem gospodarczym przez kopalnię, a także przy dużej współpracy społecznej.

## Wspólne posiedzenie Zespołów Poselskich Katowic, Opola i Krakowa

Dziś rano rozpoczęło się w Katowicach wspólne posiedzenie Zespołów Poselskich trzech sąsiadujących województw: katowickiego, krakowskiego i opolskiego.

Na warsztacie poselskich obrad znajduje się problem integracji tych województw w ramach przyszłego makroregionu południowego.

W posiedzeniu uczestniczy członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier — Mieczysław Jagielski.

## Z Gdyni — jachtem przez Atlantyk

Z portu gdyniejskiego wyruszyła dziś na jachcie „Konstanty Maciejewicz” 5-osobowa wyprawa żeglarska zorganizowana przez warszawski Jachtklub ZSP, której celem jest okrążenie Atlantyku.

## Bomba...

### w urzędzie podatkowym

Policja holenderska wykryła bombę podłożoną w siedzibie lokalnych władz podatkowych w Lejdzie.

Był to czwarty wypadek podłożenia bomby tego typu w Holandii w ciągu ostatnich czterech dni.

Bomba została rozbrojona przez specjalistów z policji.

## BANK LUDZKICH SERC

### 10 osób pod opieką „gastronomicznej” młodzieży

W Banku Ludzkich Serc z dnia 11 bież. miesiąca pisaliśmy o uczennicach nowohuckiej Zasadniczej Szkoły Gastronomicznej oraz Technikum Gastronomicznego, które 10

dziewczeta „szerokim frontem” włączyły się do naszej akcji, przejmując — na początek — opiekę nad trzema samotnymi mieszkankami najmłodszej dzielnicy Krakowa. Zapowiadaliśmy wówczas, że w najbliższym czasie nawiązane zostaną dalsze kontakty z osobami, którym pomoc ze strony młodych jest bardzo potrzebna.

Dziś z satysfakcją donosimy: młodzież dwóch wymienionych nowohuckich placó-

(Dokończenie na str. 2)

## Buława „przeżyła” pod stołem



W Muzeum Historycznym m. Krakowa eksponowane są dwa oryginalne fragmenty Pomnika Grunwaldzkiego: głowa wielkiego księcia Witolda i buława, którą dzierżył rycerz z tzw. „grupy polskiej” — zdobywca sztandary, po prawej stronie Pomnika nad napisem „Przedkom na chwale”. Buławę przekazał do Muzeum p. Piotr Borek, krakowski tramwajarz. O tym jak udało mu się wykraść buławę i przechować ją przez cały okres okupacji piszemy na str. 2. Fot. Józef LEWICKI



ZGODNIE Z PLANEM, w dniach od 17 do 20 bm. odbyło się w stolicy Białoruskiej SRR — Mińsku, pod przewodnictwem naczelnego dowódcy Zjednoczonych Sił Zbrojnych, marszałka Związku Radzieckiego — Iwana Jakubowskiego, kolejne posiedzenie Rady Wojskowej Zjednoczonych Sił Zbrojnych z udziałem kierowniczej kadry armii państw-uczestników Układu Warszawskiego.

PERU, Indonezja, Austria, Australia i Kenia zostały wybrane niestałymi członkami Rady Bezpieczeństwa ONZ na dwuletnią kadencję.

W SIEDZIBIE ONZ ogłoszono doroczne sprawozdanie specjalnej komisji do badania faktów naruszenia przez Izrael praw człowieka na okupowanych terytoriach. Ze sprawozdania wynika, iż rząd w Tel Awiwie konsekwentnie prowadzi politykę zmierzającą do ostatecznego przyłączenia okupowanych ziem arabskich do Izraela.

W SZPITALU wojskowym w Clamart pod Paryżem zmarł w wieku lat 54 przedstawiciel Francji w DRW, Pierre Susini, który został ciężko ranny w wyniku zbombardowania przez lotnictwo amerykańskie (11 bm.) przedstawicielstwa dyplomatycznego Francji w Hanoi.

## Zimowe ferie szkolne

Jak informuje Ministerstwo Oświaty i Wychowania, tegoroczne zimowe ferie szkolne przypadają w terminie od 22 grudnia br. do 6 stycznia 1973 r. włącznie.

## Śnieg w Turcji

Po raz pierwszy od 1935 roku, już w październiku spadł śnieg w stolicy Turcji — Ankarze.

Z KRAJU

I SEKRETARZ KC PZPR - Edward Glierek przyjął 20 bm. delegację Czechosłowackiej Armii Ludowej z ministrem ON CSRS - gen. armii Martinem Džurym. Wczoraj przewodniczący Rady Państwa - Henryk Jablonski udekorował gen. armii M. Džura Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski. M. Džur złożył również wizytę premierowi Piotrowi Jaroszewiczowi.

SEJMOWA Komisja Oświaty i Wychowania rozpatrzyła problem kształcenia kadr technicznych na poziomie średnim.

W SZCZECIŃSKIEJ Stocznicy Remontowej „Gryfia” odbył się 20 bm. wiec solidarności z walczącym narodem wietnamskim.

Z sali koncertowej

Udany występ radiowców

S tanowczo publiczne koncerty krakowskiej Orkiestry Polskiego Radia i TV zasługują na lepszą reklamę i... licniejszą publiczność. Doprawdy, niemata to szkoda, iż wieczór muzyczny tak udany odbywał się przy tak kiepskiej frekwencji na sali. A przecież imprezy krakowskich radiowców mają u nas bardzo dobre tradycje i renomę: zawsze starannie przygotowana orkiestra, wybitni soliści... Więc - trzeba się szerszej reklamować.

Zgodny z tymi tradycjami był i niedawny koncert, który w bieżąco tygodniu zorganizowała Orkiestra i Chór PR i TV. Dużo muzyki - i to w szlachetnym tego słowa znaczeniu - popularnej: Beethoven - uwertura „Leonora III” i V symfonia, a w drugiej połowie wieczoru - „Jesień” z „Pór ro-

Kluczowe zadanie: utrwalanie i umacnianie równowagi rynkowej

Posiedzenie Rady Ministrów
Pomyślna realizacja zadań gospodarczych

(Dokończenie ze str. 1)

Wszystko to wpływa na umacnianie się równowagi rynkowej i to w warunkach wysokiej dynamiki przychodów pieniężnych ludności. Pomyślnie wykonywanie zadań gospodarczych stwarza lepsze warunki zarówno dla poprawy sytuacji materialno-bytowej ludności, jak i dla przyspieszenia tempa wzrostu inwestycji. W obu tych dziedzinach przekraczamy założenia NPG.

Szeroko omówiono zadania ca-

łej gospodarki, a przede wszystkim przemysłu, w dostosowaniu asortymentu produkcji rynkowej do aktualnego popytu. Sprawa dalszego utrwalania i umacniania równowagi rynkowej nadal pozostaje kluczowym obowiązkiem całej gospodarki.

Producenci muszą wzmożyć wysiłki na rzecz maksymalnego zwiększenia dostaw deficytowych towarów i pełnej zgodności produkcji z aktualnymi potrzebami rynku, m. in. poprzez szybkie wprowadzanie nowości, wzbogacanie i uatrakcyjnianie asortymentu wytwarzanych wyrobów. Trzeba, ażeby w produkcji rynkowej zwrócona została większa uwaga na odkładanie się nadmiernych zapasów niektórych artykułów. Resorty przemysłowe powinny z takich faktów szybciej wyciągać wnioski i korygować profil wytwarzanego asortymentu.

Przeanalizowano stopień przygotowania gospodarki do realizacji przyszłorocznych zadań w dziedzinie handlu zagranicznego.

Rada Ministrów rozpatrzyła projekt ustawy o funduszu gminnym, którego utworzenie - w miejsce funduszu gromadzkiego - jest konsekwencją zamierzonego wprowadzenia w życie reformy władz terenowych.

Bank Łódzkiego Stercu

(Dokończenie ze str. 1)

wiek oświatowych objęła już także opieką p. Tadeusza M. (os. Jagiellońskie), 70-letniego samotnego renciście 7 mieszkające wspólnie na os. Tysiąclecie - 80-letnią p. Małgorzatę M. i jej poważnie chorą córkę p. Michalinę G. starszą wiekiem p. Michalinę K. (os. Kolorowe), której dziewczęta przyrządzają m. in. dietetyczne posiłki p. Sebastiana K., zam. na Wzgórzu Krzesla-wickich, samotnego emerytowanego profesora liceów ogólnokształcących (z okazji Dnia Nauczyciela profesor otrzymał od młodych kwiaty) poważnie chorą 80-letnią p. Anielę Z. (os. Zgody) p. Zofię S. (os. Wysokie) najstarszą spośród wszystkich, których uczennice odwiedzają.

Tak więc w sumie 10 osób starszych, chorych, najczęściej samotnych - znalazło wśród „gastromicznych” młodzieży prawdziwych przyjaciół i opiekunów. Bravo nowohucka młodzieży! (lov)

na wsi. Projekt ustawy wprowadza szereg zmian merytorycznych, o charakterze szczegółowym, w stosunku do obowiązującej ustawy o funduszu gromadzim z 1958 r.

Na posiedzeniu przyjęto także rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie szczegółowych zasad rekultywacji i zagospodarowania gruntów rolnych i leśnych oraz uznania „Związku Ociemniałych Żołnierzy PRL” i „Związku Inwalidów Wojennych PRL” za stowarzyszenia wyższej użyteczności.

Oni ratowali szczątki Pomnika Grunwaldzkiego (II)

Buława „przeżyła” pod stołem

W Muzeum Historycznym m. Krakowa, w budynku przy ul. Jana, na drugim piętrze, tuż przy wylocie schodów, zwracają uwagę zwiedzających dwa przedmioty - spiżowa głowa wielkiego księcia litewskiego - Witolda i fragment buławy. Oba eksponaty są oryginalnymi fragmentami Pomnika Grunwaldzkiego. Sprawdzamy w kartach inwentarzowych Muzeum: - głowę ks. Witolda przekazał do zbiorów muzealnych w 1955 r. Wydział Kultury RN m. Krakowa wraz z niewielką częścią tzw. grupy litewskiej pomnika. Nie znane są bliżej okoliczności zachowania się tych szczątków. Natomiast trafiliśmy na ślad okupacyj-



Zespół biurowców z betonu, aluminium i szkła w centrum Sztokholmu - stolicy Szwecji. CAF-Seko

nych losów buławy. Ofiarował ją Muzeum Historycznemu p. Piotr Borek - długoletni tramwajarz krakowski, dziś rencista. W mieszkaniu pp. Borków odwarzamy historię uratowania buławy. Piotr Borek po miesięcznej tułaczce wojennej wrócił do Krakowa; przed wojną pracował w ubezpieczalni a potem w Miejskiej Kolei Elektrycznej. W listopadzie 1939 roku Arbeitsamt skierował go do pracy w firmie „Stuag” która miała swą filię w Krakowie. Niemcy podstępnie skierowali do robotki Pomnika Grunwaldzkiego 18 robotników. Najpierw mówiono im, że będą zatrudnieni przy robotach kolejowych, ale w chwili gdy przywieziono ich na Plac Matejki otoczeni zostali przez niemieckich żołnierzy. - Pracować będziecie tu!

Odpływane elementy pomnika zrzucano na ziemię, większe części figur zdobiących pomnik wywożono samochodami, mniejsze natomiast detale chowali Niemcy do wielkiej skrzyni. Stała ona w kącie ogrodzonego deskami placu. Któregoś dnia, prawdopodobnie w lutym 1940 r. Piotr Borek wykorzystał nieuwagę nadzorujących prace hitlerowców - była akurat pora obiadowa - i szpilką otworzył kłódkę, która zabezpieczała skrzynię. Na samym wierzchu leżała buława Borek rzucił ją w śnieg i przysypał. Po kilku dniach pod jesionką przyniósł buławę do mieszkania swojej znajomej, przy ul. Basztowej. Potem w wiązce szczap drzewnych zabranych z placu rozbiórki pomnika, zresztą za zezwoleniem nadzorców, zabrał buławę do domu.

Zmienił w czasie okupacji kilkakrotnie mieszkanie. Buława wędrowała na ręcznym wózku razem ze skromnym dobytkiem pp. Borków. Przy ul. Estery, gdzie najdotkliwiej dawały się rodzinie tramwajarzy we znaki ciągle najścia zandarmów i ss-manów szukających Żydów, buława przytroczona została do stołu; pod

blatem. I tak ze stołem przywędrowała do obecnego mieszkania pp. Borków przy ul. Urzędniczej. Przez wiele lat myślał p. Borek, że zawieruszyli ją gdzieś dzieci, że zginęła. I oto w trakcie generalnych porządków w piwnicy, na wiosnę 1967 r. znalazła się. W maju tegoż roku przekazał ją p. Borek Muzeum Historycznemu m. Krakowa, gdzie dzisiaj buława zajmuje poczesne miejsce wśród wielu pamiątek wielkich dziejów królewskiego miasta.

Gdy żegnałem się z gospodarzami, p. Borek zwróciła się do męża: - „A pamiętasz jak ją przyniósłeś do domu to powiedziałaś - trzeba schować, bo będzie Polska i na pewno odbudujemy Pomnik Grunwaldzki”.

ANDRZEJ URBAŃCZYK

Zmarła Magdalena Samozwaniec

W Warszawie zmarła, 20 bm. w wieku 73 lat, znana pisarka Magdalena Samozwaniec. Główną domeną jej twórczości, były różne formy satyry - od powieści po felietony. Dużą popularność przyniosła jej też autobiograficzna powieść „Maria i Magdalena”, w której autorka opisała atmosferę domu rodzinnego. Jak wiadomo, pisarka była córką malarza Wojciecha Kosaka i siostrą poetki Marii Janiszewskiej - Pawlikowskiej.

Zgon prof. E. Maleczyńskiej

We Wrocławiu zmarła w wyniku wypadku samochodowego, prof. dr Ewa Maleczyńska, wybitny polski historyk, wychowawca kilku pokoleń młodzieży, aktywny działacz społeczny i polityczny. Zmarła położyła duże zasługi w rozwoju nauk historycznych na Uniwersytecie Wrocławskim, szczególnie w dziedzinie badań przeszłości Śląska.

Prof. dr Ewa Maleczyńska posiadała liczne tytuły naukowe, była działaczką naukowo-dydaktyczną oraz społeczną prof. dr Ewa Maleczyńska udekorowana była wysokimi odznaczeniami państwowymi.

Spadek ciśnienia wody!

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGI I KANALIZACJI zawiadamia odbiorców wody zamieszkałych w dzielnicy Nowa Huta, z wyjątkiem Os. Mistrzowie i Os. Bieńczyce, że w dniu 22 października (niedziela), w godz. 8-14, nastąpi spadek ciśnienia wody ze względu na konieczność przygotowania ujęcia wody i Zakład Uzdantłania do okresu zimowego. Odbiorców zamieszkałych na wyższych kondygnacjach proszę o zabezpieczenie sobie zapasu wody. K-10700

Kronika wypadków

Na ul. Kamińskiego „fiat” potarcił Bogdana Gajewskiego (ur. w 1936 r. zam. ul. Bajeczna 3). Meżczyzna poniósł śmierć na miejscu.

W wyniku wypadku samochodowego przy ul. Dietla, ranne zostały 3 osoby: Waleria Zajac, Anna Siłwa i Jan Siłwa - zamieszkał przy al. Pokoju 12.

Na al. Lenina tramwaj „14” najechał na tył wozu linii „16”. W wypadku doznało potłuczeń i kontuzji 11 pasażerów.

2-letnia Danuta Stanisławska (zam. w Igołomi) przechodząc przez kładkę nad strumykiem wpadła do wody i utonęła.

W czasie naprawy dachu domu we wsi Podpole (pow. Limanowa) spadł ponosząc śmierć na miejscu 69-letni Jan Pala.

Dyrekcja Hotelu „ORBIS-CRACOVIA” uprzejmie informuje PT Konsumentów i równocześnie przeprosza, że dzisiaj 21 października RESTAURACJA KAWIARNIA i COCKTAIL-BAR ze względu na organizacyjnych Międzynarodowego Kongresu SEP będą czynne tylko do godz. 17. K-10550

Nagrody Nobla w dziedzinie fizyki i chemii

Szwedzka Królewska Akademia Nauk przyznała Nagrody Nobla w dziedzinie fizyki i chemii za rok 1972.

W dziedzinie fizyki otrzymali ją amerykańscy profesorowie John Bardeen, Leon Cooper i John Schrieffer za opracowanie pierwszej mikroskopowej teorii wyjaśniającej zjawisko nadprzewodnictwa.

W dziedzinie chemii, laureatami Nagrody Nobla są: dr dr Christian Anfinsen, Stanford Moore i William Stein, za badania nad rybonukleazami - enzymami katalizującymi rozkład kwasów rybonukleinowych, będących ważnymi składnikami każdej żywej komórki.

ku” Haydna. Koncert pod względem techniczno-muzycznym godzien doprawdy wysokich słów uznania. Krzysztof Missona, pod którego batutą grano i śpiewano, doskonale przygotował zespół do występu. A potem - pokazał b interesującą koncepcję dyrygencką wykonania „Leonora”, a zwłaszcza „Piątej”; muzycznie osziflowana, wyplegnowana, bardzo plastycznie demonstrująca klasyczne szlachetne kontury budowy kompozycji. Orkiestra miała dźwięk barwny, pełny, soczysty (b. piękne zwłaszcza brzmienie instrumentów dętych drewnianych, a w V symfonii - również i kwintetu smyczkowego). Nawet - nieco nudnawą, jak na mój gust - „Jesień” potrafił Missona ożywić i podkolorować. Śpiewał w „Jesieni” tercet solistów o nazwiskach dobrze melomanom znanych: J. Gadulanka - sopran, K. Pustelak - tenor, E. Kossowski - bas. Głosy piękne, ale nie bardzo rozumiałem, o czym soliści śpiewają - może to wina akustyki, nie wiem - bo trudno mi posłuchać artystów tej klasy, aby nie abali o wyrazistość dykcji. Ale to tylko plamki na słońcu - koncert radiowy był w sumie b. udany, do czego cenny wkład wniosł również i chór - wyszkolony przez T. Dobrzańskiego, a śpiewający swą partię w „Jesieni” z godną pochwałą emisją równością i czystością intonacji.

Jerzy Parzyński

Włochy znoszą karę dożywotniego więzienia

Senat włoski zatwierdził projekt ustawy znoszącej karę dożywotniego więzienia. Równocześnie podniesiono górną granicę kary więzienia z 30 do 40 lat. Projekt ustawy musi być jeszcze zatwierdzony przez Izbę Deputowanych.

Od niedzieli...

P o raz pierwszy w historii stosunków polsko-szwedzkich szef polskiego rządu składa oficjalną wizytę w Szwecji. Mimo wyraźnych różnic ustrojowych oba nasze kraje zachowują względem siebie pełnię szacunku i zrozumienia, a chyba także i wzajemną sympatię. My, ceniemy u Szwedów konsekwentną, niezachwianą neutralność polityczną, rzetelność i pracowitość, dzięki której wydzwignęli swój kraj na jedno z pierwszych miejsc w świecie pod względem stopy życiowej. No i oczywiście solidność w podejściu do wszelkich spraw i problemów, którą nieraz mamy okazję oceniać w wysokiej jakości produkowanych przez nich artykułów.

Z kolei Szwedzi, uznając realia polityczne, doceniają olbrzymi dorobek gospodarczy naszego kraju, który sprawił, że staliśmy się dla nich dobrymi i godnymi partnerami w rozwijaniu stosunków gospodarczych. Nie mówiąc już o sprawach politycznych, na którym to polu istnieje między nami daleko idąca zbliżoność poglądów na szereg problemów międzynarodowych. Nie będzie chyba przesadą w stwierdzeniu że w Szwecji już od kilku lat trwa, jeśli tak można powiedzieć, moda na Polskę. Chętnie się do nas jeżdżą, choć zapewne nie zaspokajamy jeszcze wszystkich turystycznych wymogów naszych gości z drugiej strony Bałtyku, przyzwyczajonych jak by nie było na co dzień do wysokiego standardu życia. Ale z czasem i te sprawy ulegną wygładeniu. Zresztą Szwedzi znają dobrze naszą historię, wiedzą, że nie byliśmy nigdy przez nią zbyt niepięszeni, podczas gdy oni bodajże od czasów napoleońskich z wojną nie mieli nic wspólnego.

Ale i u nas Szwecja jest nie mniej popularna. Zwłaszcza ostatnio wiele się o niej mówi

zrobili kilka solidnych przewidywań, przed którymi jak dzień drugi gromadzą się grupki ciekawskich przechodniów. A swoją drogą budowy nie muszą się wstydzić - idzie sprawnie, składnie, zgodnie z najnowocześniejszymi wymogami techniki budowlanej.

No, ale to tylko taka mała dygresja, jako że i pisząc te słowa przed dwoma dniami miał okazję podglądania pracy Szwedów.

O stosunkach polsko-szwedzkich, z racji zbliżającego się wyjazdu do Sztokholmu polskiego premiera, mówił w mi-

kie, przede wszystkim zaś w odniesieniu do Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy. - Uważamy - stwierdził w swym wystąpieniu Stefan Olszowski - że istnieją obiektywne warunki sprzyjające dalszemu zacieśnianiu stosunków gospodarczych, a zwłaszcza rozwojowi na większą niż dotąd skalę kooperacji przemysłowej i wymiany naukowo-technicznej, a także współpracy w ochronie Bałtyku, współpracy kulturalnej i w innych dziedzinach.

Jakie nadzieje wiążemy więc z wyjazdem naszego premiera, Piotra Jaroszewicza, do Szwecji? Naszą intencją jest, aby wizyta ta doprowadziła do wyższego etapu rozwoju wzajemnych stosunków. Sądymy, że spotkanie polsko-szwedzkie na szczeblu szefów rządów powinno przyczynić się do dalszego pogłębienia przyjaźni między naszymi narodami, do rozwijania dobrosąsiedzkich stosunków na polu gospodarczym, kulturalnym i politycznym. Istnieją więc wszelkie przesłanki do oparcia polsko-szwedzkiej współpracy na zasadach traktatowych, w których - jak to wykazuje już praktyka - z reguły mówi się o całokształcie stosunków, o ich przyszłym kształcie, i to we wszystkich dziedzinach.

Odpowiadałoby to i interesom Polski i Szwecji - dwóm nowoczesnym krajom strefy nadbałtyckiej, których stolice odległe są od siebie zaledwie o godzinę lotu samolotem. (m-iz)

Przed wizytą

i pisze, a nawet czasem mamy możliwość podglądania Szwedów w czasie ich pracy, kiedy służbowo, czy też przy innej okazji zdarzy się nam wyjazd do Warszawy, gdzie u zbiegu dwóch ulic - Alei Jerolimskich i Marszałkowskiej szwedzka firma wznosi na zlecenie „Orbisu” jeden z najokazalszych, a zapewne i najnowocześniejszych hoteli w naszej stolicy. Nawet i na tym małym przykładzie widać, że Szwedzi umieją dobrze handlować. Przywykliśmy do naszych placów budów szczerze oparkanych, żeby przypadkiem czyjeś niepożądane oko nie dostrzegło na nim tego co dostrzec nie powinno. Szwedzi natomiast wyszli naprzeciw naszej ciekawości: w parkanie

nlony czwartek z trybuny sejmowej szef naszej dyplomacji - minister Stefan Olszowski. Oczywiście Szwecja jest tylko jednym, ale nie jedynym krajem z rodziny skandynawskiej, z którym, my Polacy, chcemy utrzymywać i rozwijać wszechstronną współpracę. Wynika to m. in. z wzajemnego zainteresowania sprawami gospodarczymi, a także i z możliwości kontynuowania z krajami skandynawskimi dialogu politycznego gdyż - tak się składa - istnieje między nami duża zbliżoność poglądów w ocenie wielu problemów europejskich, przede wszystkim zaś w odniesieniu do Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy. - Uważamy - stwierdził w swym wystąpieniu Stefan Olszowski - że istnieją obiektywne warunki sprzyjające dalszemu zacieśnianiu stosunków gospodarczych, a zwłaszcza rozwojowi na większą niż dotąd skalę kooperacji przemysłowej i wymiany naukowo-technicznej, a także współpracy w ochronie Bałtyku, współpracy kulturalnej i w innych dziedzinach.

...do soboty

Rozmowy „Echa”

# Nie wysokie wyroki lecz szybkość i nieuchronność kary

— mówi sędzia Sądu Woj. Adam Olesiński

— Panie Sędzio, istnieje — potwierdzone zresztą faktami — przekonanie, że bez aprobaty i tolerancji określonego środowiska nie doszłoby do przestępczości gospodarczej typu aferowego w obecnych rozmiarach.

— Prawda. Obserwujemy żywiołową współpracę społeczeństwa w przypadkach ścigania określonego typu przestępstw kryminalnych — gdy jednak chodzi o ochronę społecznego mienia, daje się dostrzec pewną obojętność. To złożone zagadnienie. Są jeszcze ludzie, którzy rozumują kategoriami „nie moje — znaczy niczyje”. Trudno oczekiwać, żeby w ciągu ćwierćwiecza zmieniona została mentalność całego społeczeństwa. Proces ten jest z natury rzeczy długotrwały i wymaga ustatkowanych oddziaływań w kierunku zmiany od dawna zakorzenionych poglądów.

— Jednak to samo społeczeństwo, dowiadując się np. o wieloletnim działaniu gangów przestępczych na terenie zakładów produkcyjnych, skłonne jest widzieć w tym przejaw nieudolności organów ścigania.

— Zarzucić nieudolność, nie znaczy twierdzić, że właśnie organa ścigania ponoszą winę za istniejący stan. Uważam, że nie pomogą najdalej idące wysiłki milicji, ponieważ nie jest ona w stanie stworzyć takiego systemu kontroli, który zapewni natychmiastowe ujawnianie nadużyć. Przestępczość gospodarcza nie polega przecież na tym, że złodziej ukradł a potem sprzedał na tandencie. Istnieje cały mechanizm powiązań na terenie samego zakładu. Milicja jest zbyt oficjalnym organem, aby mogła ujawnić nadużycia w ich zarodku. Kiedy wkracza — jest z reguły o wiele za późno. Nie na niej zresztą powinien wyłącznie spoczywać obowiązek pilnowania społecznego mienia na terenie zakładu.

— Co Pan zatem proponuje?

— Twierdzę, że każdy zakład ma obowiązek zorganizowania sobie we własnym zakresie systemu skutecznego zapobiegającego nadużyciom (kontrola wewnętrzna, ochrona zakładu czy jak to tam nazwiemy). Warunek podstawowy: kontrola musi się rekrutować nie z osób w ten czy inny sposób protegowanych, lecz z pracow-

ników zakładu absolutnie sprawdzonych, inteligentnych, uczciwych i rzetelnych. Muszą znać zakład i jego „slabe punkty”. Muszą mieć możliwość kontrolowania wszystkiego, wytworzyć wokół swego działania atmosferę zaufania, która sprawi, że uczciwym ludziom (a tacy przecież są w większości) łatwiej będzie mówić o tym co złe w zakładzie. Nie nazywajmy donosicielstwem tego co jest społecznym obowiązkiem i obywatelską postawą. Nie można dopuszczać do sytuacji, w której ten, kto zwrócił uwagę na zło, ponosi jakiegokolwiek ujemne konsekwencje z tego tytułu. Słyszac o próbach nadużyć, przedstawiciele komórki kontrolnej, o której mówimy, byliby władni przeprowadzić rozmowy ostrzegawcze z podejrzanyimi i występować z odpowiednimi wnioskami dyscyplinarnymi.

— Uważa Pan, że to wystarczy?

— Nie myślę tylko o rozmowach. Chodzi mi o stworzenie takiego systemu (dlaczego nie korzystać z nowoczesnych środków technicznych?), aby osoby nieuczciwe zwątpiły, że ich postępowanie może ujęć uwagę. Kto się zorientuje, że nie udało się raz czy drugi — nie będzie ryzykował.

— Jedni szukają przyczyn wzrostu przestępczości w zbyt niskich wyrokach. Inni twierdzą: nawet wysokie wyroki nie potrafią jej przeciwdziałać. Jakiej jest Pana zdanie?

— W moim osobistym przekonaniu, liczy się nie tyle wysokość, co szybkość i nieuchronność kary. Nie wierzę w większą skuteczność (w wychowawczym tego słowa znaczeniu) surowego wyroku. Na potencjalnego sprawcę bardziej działa przeświadczenie, że żadne przestępstwo nie ujdzie mu bezkarnie, zostanie szybko ujawnione a on stanie niechybnie przed sądem. Mówię o przestępczości w ogóle, nie tylko przestępczości gospodarczej.

— Niskie wyroki zniechęcają opinię społeczną.

— Nie jestem za demobilizowaniem tej opinii, która ma prawo domagać się surowego karcenia sprawcy. Osobiście jednak zastanawiam się w jakim stopniu jest to skuteczne. Ja nie tworzę sam kary, ale jestem w jakimś sensie wyrazicielem społecznego odczucia. Chcę być dobrze zrozumiany: nie znaczy to, aby Sąd ulegał żywiołowym nastrojom opinii publicznej. Słuszne jednak jest wzmocnienie represji karnej w pewnego typu przestępstwach, które pojawiają się nagminnie, niosąc duży tadu-

nek społecznego niebezpieczeństwa, jak chociażby gwałty. Opinia publiczna bywa zmienna. Doświadczenie poucza, że zbytne uleganie nie kontrolowanym jej reakcjom nie zawsze prowadzi do pożądanego rezultatu.

— Dziękujemy.  
Rozmawiał:  
JERZY PIEKARCZYK



Dośkonale zajęcie na wolne jesienne dni

## Kiruna znaczy ruda

(Korespondencja ze Szwecji)

W 1630 r. Lapończyk Abraham Momma w trakcie swych długich wędrówek odkrył w okolicy lapońskiej osady Jukkasjärvi złoża rudy żelaza. Gdy na tron szwedzki wstąpiła słynna królowa Krystyna, jedna z najbardziej wykształconych kobiet owych czasów — szybko poznała się na odkryciu Mommy i nagrodziła go szlachectwem, co pociągnęło za sobą zmianę nazwiska odkrywcy na Reenstierna.

Przez prawie trzy wieki odkrycie lapońskiego wędrowca nie mogło być należycie wykorzystane. Dopiero pod koniec XIX wieku, gdy wprowadzenie w przemysł hutniczym metody angielskiego wynalazcy S. G. Thomasa umożliwiło przerobkę i wykorzystanie wysokofosforowych rud — dla szwedzkich złóż rozpoczęła się niezwykła kariera.

### BARDOZO DALEKO

Eksplorację lapońskiej rudy rozpoczęto na zboczach góry, która swym kształtem przypominała siedzącą kuropatwę. Od lapońskiej nazwy tego ptaka wzięło imię miasto, które powstawało razem z kopalnią i razem z nią się rozwijało — Kiruna. Dziś ta nazwa oznacza w świecie po prostu znakomitą szwedzką rudę.

Jest to rzeczywiście ruda znakomita: zawiera 60-70 proc. żelaza. Znajdowała się jednak w zupełnym pustkowiu, gdzie zima trwa większą część roku, niemal na końcu świata — 170 km na północ od koła podbiegunowego. Połączyć ją ze światem było sprawą najważniejszą. Siedząca z Kiruną złoże Malmberget otrzymała w roku 1888 połączenie z portem Lulea. Ale to nie rozwiązywało sytuacji, jako że port w Lulea jest przez ponad 5 miesięcy w roku zamrznięty. Zbudowano więc w 1902 r. linię kolejową Kiruna — Narwik w Norwegii, gdzie port nigdy nie zamarza. Dziś ta droga jeździ codziennie od 28 do 30 pociągów z rudą.

Główne kopalnie w Kirunie należą do koncernu LKAB — Luossavaara - Kiirunavaara - Aktiebolag, którego 95 proc. akcji należy dziś do państwa

szwedzkiego. Jest to największy w Szwecji i wydobywca i eksporter rudy. Setki statków rozwożą z Narwiku i Lulea ten cenny towar — obok łaśów i energii wodnej największe bogactwo naturalne Szwecji — na wszystkie kontynenty. Głównymi odbiorcami szwedzkiej rudy są NRF, Belgia i Anglia. Na liście klientów znajduje się też Polska: ok. 460 tys. ton rocznie. Nie jest to ilość zbyt imponująca, ale rozwijające się kontakty handlowe polsko - szwedzkie wskazują, że może ona w najbliższych latach poważnie wzrosnąć. Nic więc dziwnego, że panowie z kierownictwa LKAB w Kirunie interesują się żywo budową portu Północnego w Gdańsku; przez ten właśnie port przepływać będą do naszych hut w głębi kraju ruda z Kiruny.

Kiruńskie kopalnie rudy muszą zrobić na każdym, kto zna kopalnię węgla

### NIEZWYKŁE WRAŻENIE.

Inny tu zupełnie pejzaż na ziemi i w głębi ziemi. Wiedząc o zarządu kopalni, budynki urządzeń socjalnych giną na tle, może nie tyle wysokich, ile surowych i groźnych gór. Nie ma tu, tak dla kopalni węgla charakterystycznych — wież wyciągowych. Opadające tarasami zbocza rudonośnych gór przypominają krajobraz księżycowy. Dawniej były tu kopalnie odkrywkowe i ślady tego zostały w kiruńskim pejzażu. Dziś praca koncentruje się pod ziemią i tylko w niektórych „szybach” wydobywa się rudę na powierzchnię, jak np. w oddziale Kiirunavaara — „Zenobia”. Codziennie o godz. 9.58 rozlega się nad okolicą huk odstrzałów z „Zenobii”. Odbywa się to tak punktualnie, że mieszkańcy Kiruny mogą według tego regulować zegarki.

Kopalnię Kiirunavaara odwiedza rocznie ponad 30 tys. turystów. Dla nich też przygotowano w kilku komorach wystawę obrazującą pracę kopalni. U wejścia leżą na transporterze odłamki rudy, które turyści zabierają na pamiątkę; około 2 tys. ton rudy rocznie rozchodzi się po świecie w tórebkach i kieszeniach, by ozdobić półeczki w domu wspomnieniem z dalekiej podróży.

Jest to też kopalnia niemal luksusowa. Wygodne autobusy (ze wzmocnionymi dachami; gdyby się tak oberwał z góry kawał skały!) dowożą górników niemal że bezpośrednio do stanowisk pracy. My też zjeżdżamy autobusem do wnętrza ziemi. W tym samym dniu zwiedzali kopalnię ministrowie obrony państw skandynawskich obradujący właśnie w Kirunie. Razem z nami i pracownikami kopalni zjedli też obiad w stołówce. Wybór dań nie był zbyt bogaty: grochówka i gulasz z renifera. My wybraliśmy oczywiście renifera. Tę samą kopalnię zwiedzi też chyba wkrótce premier Jaroszewicz, jako że program jego podróży do Szwecji przewiduje pobyt w Kirunie. Koncern

LKAB dużo sobie po tej wizycie obiecuje.

### AUTOBUSEM W GŁĘB ZIEMI

Wjeżdżamy więc do kopalni wykutym w litej skale szerokim i wysokim korytarzem; dwa autobusy mijają się tu wygodnie. Na skrzyżowaniach podziemnych chodników (jest ich tu ok. 420 km) — lustra ułatwiają komunikację. Pojazdy benzynowe nie mają prawa wjazdu do kopalni ze względu na wydzielanie spalin. Używa się tu tylko silników ropnych wysokopięnych, zaopatrzone w specjalne katalizatory do spalania szkodliwych gazów i resztek paliwa. Owe katalizatory to osiągnięcie, którym chlubią się konstruktorzy miejscowej fabryki ciągników Kiruna-Truck. Zmniejszają one ilość szkodliwych dla zdrowia spalin o 10 proc.

Pneumatyczne świdy z piekielnym hałasem drą w skale otwory na materiały wybuchowe. Odstrzelone bloki rudy transporter przenosi na przyczepy a zgrabnie i zwrotnie ciągnie.

(Dokończenie na str. 4)

## Zabawki w rękach bandytów

Wydział gangów kryminalnych policji tokijskiej „zwinął” ostatnio niezwykłą fabrykę pistoletów o wielkiej celności i dużej sile ognia. Przechowywała ona na wyciągnięciu o grubości 10 cm. Fabryka, stanowiąca własność „zjednoczenia” gangów tokijskich nie produkowała pistoletów, lecz tylko „uszlachetniała” broń, którą zakład zakupował w sklepach z zabawkami.

## U twórców ludowych

# Gacek z Rabki

Rzeźby JANA GACKA z Rabki należą do kręgu rzeźby ludowej poprzez formę i treści jakie porusza. Jego Chrystusy, madonny, grajkowie i ludzie przy pracy, umieszczone czasem w kapliczkach plecionych z korzenia sosny wznoszą autentyzmem osobistego przeżycia, świeżością widzenia i środków wyrazu. Jak to często bywa przy odbiorze sztuki ludowej, wrzuca nas świat przeżyć i wyobrażeń artysty, inny od wszystkiego, co znane nam, a co tak łatwo układa się w stereo-

W tym roku mia 450 lat od wystawienia na Zamku Krakowskim łacińskiej „komedii na mięso-pust” szesnastowiecznego humanisty Jakuba Lochera pt. „Iudicium Paridis de pomo aureo” — „Sąd Parysa o złote jabłko”. Sztuka odegrana została trzykrotnie przez dwudziestu „szlachetnie urodzonych młodzieńców i mężów”, zamieszkałych w burisie akademickiej „Jeruzalem” w Krakowie. Przedstawieniem kierował magister Stanisław z Łowicza, inscenizator, reżyser i wykonawca roli... bogini Junony w jednej osobie, profesor Akademii Krakowskiej. Przedstawienie „Iudicium Paridis” uważane jest za najstarszy znany z przekazów historycz-

## „Iudicium Paridis”

nych spektakli renesansowych w Polsce, a Stanisław z Łowicza może być uznany za pierwszego wymienionego w przekazach z nazwiska, reżysera polskiego.

Anonimowy autor, pragnąc udośćnić ów „Sąd Parysa” i spopularyzować komedię miesopustową po polsku, dokonał w r. 1543 przeróbki tej sztuki, dając jej tytuł „Sand (sąd) Parysa królewicza trojańskiego”. Unikaturowy drukowany egzemplarz „Sandu” z oficyny Hieronima Vietora, przechowywany obecnie w dziale starodruków polskich biblioteki im. H. Łopacińskiego w Lublinie, jest najstarszym drukiem, zawierającym „gre” polską, „Sand” podobnie jak „Iudicium” granym był w Krakowie z udziałem aktorów-żaków zanim jeszcze wystawiono na scenie „Żywoł Józefa” Reja (r. 1545), „Sofrone” Sebastiana Łęczyńskiego (r. 1550) i „Rozmowy polskie, łacińskim językiem przeplatane” Wita Korczyńskiego (r. 1553). (rj)

## Toruńskie zegary

Zakłady Maszyn „Predom-Metron” w Toruniu są producentem zegarów przemysłowych i domowych w bardzo szerokim wyborze.

W zakładowym biurze konstrukcyjnym przygotowano dwadzieścia nowych typów zegarów, które wejdą do seryjnej produkcji w przyszłym roku. Jeszcze w tym kwartale zakład rozpocznie wytwarzanie zegarów cyfrowych, zasilanych bateryjnie na elementach japońskich. Jest to absolutna nowość w naszym kraju. Nowością będą również zegary w obudowach ceramicznych, metalowych i drewnianych. Pewna seria będzie zdobiona motywami z epoki Mikołaja Kopernika w związku ze zbliżającą się rocznicą 500-lecia urodzin wielkiego astronoma.

Piękne zegary z Torunia znane są z wysokiej jakości. Wyroby „Predom-Metron” uzyskały 23 znaki jakości. Pięć z nich otrzymało symbol Q nadawany artykułom przemysłowym odznaczającym się wybitnymi walorami w skali międzynarodowej.

N/z: brygadziści Alfons Lewandowski i inż. Henryk Autrieb przy zegarach ceramicznych i gabinetowych.



Notatki z lektury

Skansen Emila Bieli

Cebrykosów było we wsi dwóch: ojciec i syn. Obaj rzeźbiłi. Stary, Teofil, dawno temu zaczął wyrzynać z drewna różne ptaszki, konie, wozy, ludzików. Malował je na czerwono, zielono i niebiesko, wrzucił do worka i niósł do miasta na targ albo do kłoboczek z okolicznych wsi, gdzie był odpust. Tak sobie zarabiał, bo ziemi miał niedużo — połowa gruntu rodzicielskiego mu przepadła, opisana testamentem siostrze Katarzynie, która poszła do klasztoru. Inne rzeczy (świętych, Abła, Kaina, trawca przy robocie, kołędników) Teofil strugał nie na sprzedaż, ale dla siebie, dla przyjaciół, czy może dla ozdoby domu, który po latach cały mu jakby obrósł tłumem tych drewnianych osób.

Jak sprzątał niedługo pan Tetmajer i pan Rydel, niedystyjni panowie poeci.

Książka Emila Bieli o Cebrykosach z Porabia trochę przypomina balladę, trochę skansen. Pełno w niej światłokłów, obrazów, gór i wody szkliszcze toczące się po kamieniach, nazw-przezw utartych w żarnach czasu, zwierząt ludzkimi prawie głosami gadających i przyspiewów. Wozem drabiniastym jeździ tam i z powrotem Antol Wcałentestrz; kożę Muzykankę pasie nad rzeką Jagusia Dostebemówiącą; nocka cicha, nocka ciemna nie-wiedzieć-ko morduje Cyconia bimbrarza, żeby mu kociotek i rurki wzięć, bimber pędzić, majątek mnożyć; polami ucieka, w błocie pełnym grzędzie złota, miejska Cecylia w mini-spodniczce, a Idzi w ogłej wrzuca Cecylię z drewna, drża w pionienkach struny harfy.

Potem nagle autorowi przychodzi do głowy, iż literatem jest, rzeczce tedy: Wraz z pięknem wewnętrznym zaczynało się doskonale wnetrze, harde jeszcze i pełne niedowiarstwa, kpiny, zazdrości i prześmiewku. Ale słuszenie ktoś kiedyś nazwał poddanych królowej Raby — Pobogami! Tyle w nich było świętej pasji tworzenia.

Antol Wcałentestrz, Jagusia Dostebemówiąca, Cycoń i kożę Muzykankę są z ballady a święta pasja tworzenia — ze skansenu. Skansen to jest muzeum etnograficzne pod gotym niebem. W skansenie są prawdziwe chaty, młyny, karczmy, kurnie i stodoły, takie jak były dawniej i jakich już nie ma albo zaraz nie będzie. W chatach mieszkają prawdziwi chłopci, gotują sobie obiady w kamionkowych garnkach, palą węglem drzewnym, wychodzą z żną zboże, drewnianymi łyzkami jedzą zaczęrkę z wspólniejsi miski, noszą się zgrzebnie. Sami strzegą owce, białą len, przedą na kolołotkach i tkają na krosnach. Turysty, studenci oraz młodzież szkolna wiedzują i podziwiają ich. Po

godzinach pracy chłopci ze skansenu wyciągają z szaf telewizory i mozolnie montują składane anteny. Ich córki w nylonach i anilanie — pedzą na skuterach do najbliższej klubo-kawiarni, a synowie śledzą nad Sartrem i tytują Kierdziolka. W skansenie trudno żyć przez całą dobę. I nawet na Porabiu trudno być Kimś i nie chcieć, czego chcą wszyscy, na przykład — kalwaryjskiej szafy. Albo — świętej pasji tworzenia (choćby się wiedziano, że ta pasja szuczna jest i w nie najlepszym guście). Szkoda.

ANNA TARSKA

Emil Biela. POWRÓT MARNOTRAWNEGO. PAX 1972. Cena 12 zł.

Kiruna...

(Dokończenie ze str. 3)

niki wywołał na powierzeni. Pod ziemią nie widzi się zbyt wielu ludzi — chyba wszystkie prace są tu zmechanizowane i właściwie są tu tylko operatorzy maszyn a nie górnicy w klasycznym znaczeniu tego zawodu.

Na dalekiej północy nie jest zresztą zbyt łatwo o ludzi do pracy. Długa zima, mało słońca, oddalenie od skupisk ludzkich — to nie zachęca. Czym więc kopalnie przyciągają pracowników? Rzecznik prasowy LKAB odpowiada na to z uśmiechem, że magnesem są przede wszystkim: świeże powietrze, piękne widoki, spokój, szerokie możliwości polowania i wędkowania. Widząc nasze nieco powątpiewające miny dodaje, że oczywiście nie bez znaczenia jest fakt, iż wszyscy pracujący na dalekiej północy zarabiają 8 — 10 proc. więcej niż w reszcie kraju. Tak, to rzeczywiście fakt nie bez znaczenia.

T. STANISŁAWSKA

Tygodniowy program telewizji

od 23 do 29 X 1972 r.

PROGRAM I

**PONIEDZIAŁEK:** 15.20 Politechnika TV: fizyka (kurs przygot.), 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Zwierzyniec, 17.25 Echo stadionu, 17.50 Laser, 18.25 Kronika, 18.45 Eureka, 19.20 Dobranoc (kolor), 19.30 Dziennik, 20.05 Teatr TV: A. Czechów — Wiśniowy sad., 21.45 Awaria — pr. publ., 22.20 Dziennik, 22.40 Goscimy w studio M. Kosza, 23 Program na wtorek, 23.05 Politechnika — powt.

**WTOREK:** 8.25 Dziewczyna dla Czendy — film CSRS, 9.55 Jez. polski (kl. V-VI), 10.55 Jez. polski (kl. III lic.), 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Za kierownicą, 17.10 Kronika, 17.30 TV Ekran Młodych, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20. Przpominamy, radzimy, 20.10 Filmy, które warto zobaczyć, 21.40 Refleksje, 22.10 Dziennik, 22.35 Francuski program rozrywkowy, 23.30 Program na środe.

**ŚRODA:** 9.25 Świat się śmieje — film radz., 10.55 Historia (kl. V), 12.45 i 13.20 Mechanizacja rolnictwa, 13.55 Sprawozdanie z meczu piłki nożnej w ramach Pucharu Zdobywców Pucharów Legia (Warszawa) — AC Milan (Mediolan), w przerwie PKF, 15.45 Program dnia, 15.50 Magazyn ITP, 16.15 Dziennik, 16.25 Dla młodych widzów, 16.55 Sprawozdanie z meczu piłki nożnej w ramach Pucharu Klubowych Mistrzów Europy Dynamo (Kijów) — Górniki (Zabrze) z Kijowa, w przerwie Kronika, 18.45 My i gospodarka — pr. ekonom., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Słynne ucieczki, 21.05 Świat i Polska, 21.40 Język tańca — wieczór baletów Parnella, 22.45 Dziennik 23.15 Program na czwartek, 23.20 Politechnika — matematyka (kurs przygot.).

**CZWARTEK:** 9.35 Ucieczka Casanovy — film fr., 11.55 Jez. polski (kl. IV lic.), 12.45 Jez. polski (kl. VIII), 14. Matematyka w szkole, 16.05 Program dnia, 16.10 Kronika, 16.30 Dziennik, 16.40 Dla ml. widz.: Ekran z brakiem, 17.45 Progr. film, 19.20 Dobranoc (kolor), 19.30 Dziennik, 20. Przpominamy, radzimy, 20.10 Teatr Sensacji: Fr. Durbidge — Jak błyskawica, 21.10 Magazyn oświatowowychowawczy, 21.40 Kobieta i perły — wieczorny Uniwersytet dla Starszych Panów, 22.10 Dziennik, 22.35 Program na piątek.

PIĄTEK:

8.10 Lokis — film fab. (kolor), 9.55 Wychowanie obywatelskie (kl. VII), Wychowanie obywatelskie (kl. VIII), 11.55 Chemia (kl. VIII), 15.20 Politechnika TV: matematyka (kurs przygot.), 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Pora na Telesfora, 17.20 Nie tylko dla mań, 17.45 Teleturniej, 18.15 Kronika, 18.35 Zbliżenia, 19.05 Turystyka i wypoczynek, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Delta Dunaju, 20.30 Panorama tygodnia, 21.10 Scena przy: R. M. Degard — Jakub, 22.25 Dziennik, 22.50 Program na sobote, 22.55 Politechnika — powt.

**SOBOTA:** 9.35 Wielki napad — film ang., 10.25 Delta Dunaju — film dokument., 11.55 Geografia (kl. VIII), 15.20 Program dnia, 15.30 Program I proponuje, 15.50 Redakcja szkolna zapowiada, 16.05 Tele-reklama, 16.30 Dziennik, 16.40 Dla młodych widzów: Starcie, 17.15 Dla ml. widzów: Śpiewaj razem z nami — koncert zespołów art., 17.50 Z kamerą wśród zwierząt, 18.20 Kronika, 18.35 Godzina Orfeusza, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor (kolor), 20.15 Diadia Pietia zaprasza na czar, 21.05 Dziennik, 21.30 Wielki napad — film, 22.15 Kalejdoskop rytmów i melodii znan. Wlsy — pr. muzyczny — balet, 23.30 Opowieści z życia wyższych sfer, 0.05 Program na niedziele.

**NIEDZIELA:** 7.55 Program dnia, 8 Kurs rolniczy, 8.30 Przpominamy, radzimy, 8.45 Radar, 9 Tele-ranek, 10.20 Klub sześciu kontynentów, 11 Sportowy magazyn sprawozdawczy, 13 Dziennik, 13.20 Gra orkiestra TV Katowice, 13.40 Przemiany, 14.10 PKF, 14.20 Teatr Lalek — B. Leśmian — Baśń o zaklętym rumaku, 15.15 W obiektywie, 15.45 Prawa buszu, 16.10 Estradowe spotkania — pr. rozrywkowy, 16.50 Kryteria — felieton Wł. Loranca, 17. Dzia Warszawa, wlotu Paryż — teleturniej, 17.45 Czas i ludzie, 18.20 Tele-Echo, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Leonardo da Vinci — film wł., 21.30 TV Warszawa w programie piątym, 22 Magazyn sportowy, 22.30 Program na niedziela.

**PROGRAM II**

**WTOREK:** 16.35 Program dnia, 16.40 Zwierzyniec, 17.25 Świat w kamerze naszych reporterów, 17.45 Między Wartą i Odłą — pr. publ., 18.15 Ziemia, planeta ludzi, 18.45 Jez. rosyjski, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Głob, 20.35 Orfeon Academico (kolor), 21.05 „24 godziny” (kolor), 21.15 Gielda wynalazków — pr. pop-nauk., 21.55 Mały słowniczek Kina na Wersji Originalnej, 22.05 Kino Wersji Originalnej — Wielkie ucieczki (kolor), 23 Program na środe.

**ŚRODA:** 17.20 Program dnia, 17.25 Nasze recenzje — pr. pop-nauk., 17.40 Za Odłą, za Labą, 18.10 Na tropach osobowości, 18.40 Pollena — poradnik kosmet., 18.45 Jez. francuski, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Przeboje 71, 21.10 „24 godziny” (kolor), 21.20 Pokochać wiatr, 21.50 Film muzyczny TVP, 22.20 Jez. rosyjski, 22.50 Program na czwartek.

**CZWARTEK:** 16.45 Program dnia, 16.50 Rozrywkowy pr. cyrkowy TV ZSRR (kolor), 17.30 Komórka i chromosomy — pr. pop-nauk., 18 Barwa na ekranie, 18.30 Irański rezerwat przyrody, 18.45 Jez. angielski w nauce i technice, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Międzynarodowy Koncert Posenki (kolor), 20.45 „24 godziny” (kolor), 20.55 Lokis — film pol. (kolor), 22.35 Język francuski, 23.05 Program na piątek.

**PIĄTEK:** 17.25 Program dnia, 17.30 W środku Polski, 18 Współcześni Fenićjanie Tow. Wiedzy Powszechnej, 18.30 Franciszek Więk — odc. XI — film CSRS, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Krakowskie Studio Jazzowe przedstawia cz. IV, 20.35 Program pop-nauk. TV radz., 21 „24 godziny” (kolor), 21.10 Ludzie nauki — odc. I, 21.40 Język ang. w nauce i technice, 21.10 Program na sobote.

**SOBOTA:** 17.05 Program dnia, 17.10 Świat, który nie może zaginać (kolor), 17.35 Ballady liryczne, 18.30 Z wizytą w Kraju Ryce, 18.25 Rodzina Durtolów — odc X (kolor), 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor (kolor), 20.15 Arcydział muzyki operowej, 21.45 „24 godziny” (kolor), 21.55 w programie artysty, 22.15 Filmowy pr. rozrywkowy, 22.55 Program II proponuje, 23.05 Program na niedziele.

**NIEDZIELA:** 14.25 Program dnia, 14.30 Teleturniej Politechniki Gliwickiej z Akademią Górniczo-Hutniczą, 15.30 Kino TDC: Piętnastoletni kapitan — film ZSRR, 16.45 Historia z tej ziemi — pr. pop-nauk., 17.15 Pamiątka z Celulozy — film pol., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Koncert wczasowy, 21.05 Klub Dobrych Książki, 21.35 Przeczka — Teatr TV, 22.05 Spotkanie ze Stanisławą Celińską, 22.40 Program na wtorek.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego „PZZ” w Krakowie, ul. Piłarska 9 — zatrudni natychmiast: 10 ŚLUSARZY, 5 MECHANIKÓW, 10 BLACHARZY i 5 SPAWACZY do prac akordowych przy budowie i remoncie młynów i spichrzów na terenie województwa krakowskiego. Warunki pracy i płacy, diety i koszty delegacji zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy.

Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr i Szkolenia Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego „PZZ” w Krakowie, ul. Piłarska 9, II piętro.

Krakowskie Zakłady Betoniarne i Żelbetowe — Zakład Konstrukcji Żelbetowych w Krzeszowicach, ul. Krakowska 31, tel. 46 — zatrudni natychmiast: INŻYNIERA lub TECHNIKA BUDOWLANEGO z kilkuletnią praktyką, na stanowisko kierownika Kontroli Jakości i Laboratorium, TECHNIKA SPEDYCJI KOŁEJOWEJ, do pracy w Dziale Zbytu i Transportu Kolejowego, ROBOTNIKÓW WYKWALIFIKOWANYCH i NIEWYKWALIFIKOWANYCH do pracy przy produkcji betonów i żbrojen.

Warunki pracy i płacy do omówienia. — Dla zamiejscowych kwatery pracownicze zapewnione. Na miejscu stołówka zakładowa i opieka lekarska.

Przedsiębiorstwo Przemysłowe Budowy Huty im. Lenina. Generalna Wykonawca Budów — Huty im. Lenina w Krakowie, Huty w Zawierciu i Huty Katowice — zatrudni natychmiast PRACOWNIKÓW UMYŚLOWYCH na stanowiskach: — KIEROWNIKÓW BUDÓW, MAJSTRÓW BUDOWY, z uprawnieniami budowlanymi, PROJEKTANTÓW, ASYSTENTÓW projektantów, KOSZTORYSANTÓW branży budowlanej i energetycznej, do zatrudnienia w Biurze Projektów, tel. 456-51 i na staż pracy INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH.

PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH w zawodzie: — MURARZA, TYNKARZA, BETONIARZA, CIEŚLI, STOLARZA, SZKLARZA, DEKARZA, BLACHARZA, SPAWACZY elektryczno-gazowych, ELEKTROMONTERÓW, MONTERÓW instalacji sanitarnych, OPERATORÓW koparek, spycharek, ładowarek, sprzężarek, POMOCCNIKÓW operatorów, MECHANIKÓW samochodowych i ciągnikowych, KIEROWCÓW I i II kat. prawa jazdy, KIEROWCÓW ciągników, ŚLUSARZY KONSTRUKCYJNYCH remontu sprzętu ciężkiego i średniego, MALARZY konstrukcji stalowych, ŁADOWACZY, KOPACZY TOROWYCH, ABSOLWENTÓW SZKOŁ ZAWODOWYCH, ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych.

Przedsiębiorstwo zapewnia: — warunki pracy i płacy zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w budownictwie, odpowiednie warunki socjalno-bytowe — (hotele, stołówki, opieka lekarska) możliwość zdobycia zawodu lub podnoszenia kwalifikacji.

Do podjęcia pracy należy zgłaszać się z dowodem osobistym książeczką wojskową i legitymacją ubezpieczeniową, ostatnim świadectwem szkolnym i świadectwem zawodowym.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina w godzinach 7—15 telefon nr 428-74.

Dojazd spod Dworca Głównego w Krakowie — tramwajem nr 4, do przedostatniego przystanku przed Walcownią.

Zakłady Budowy Maszyn i Aparatury im. St. Szadkowskiego — w Krakowie, ul. Grzegorzka 71 — zatrudni natychmiast:

- KIEROWNIKA DZIAŁU INWESTYCYJ — wymagane wykształcenie wyższe techniczne, praktyka zawodowa oraz pełna znajomość zagadnień inwestycyjnych
  - INŻYNIERA ODLEWNIKA do Działu Gł. Metalurgia
  - 2 PRACOWNIKÓW z wykształceniem średnim technicznym lub ekonomicznym i znajomością branży metalurgicznej na stanowiska kierowniczk Sekcji w Dziale Zaopatrzenia
  - 4 MODELARZY W DREWNI — wymagane wykształcenie zawodowe i praktyka zawodowa
  - 6 PALACZY centralnego ogrzewania.
- Blizszych informacji udziela i przyjmuje zgłoszenia Dział Spraw Osobowych.

Biuro Studiów i Projektów Budownictwa Wiejskiego w Krakowie, pl. Na Stawach 3 — zatrudni natychmiast wysoko kwalifikowanych z praktyką i uprawnieniami:

- 2 MGR INŻYNIERÓW ARCHITEKTÓW na stanowiska kierowników zespołu w pracowni studialno-projektowej
  - 2 MGR INŻYNIERÓW ARCHITEKTÓW, wzgl. INŻYNIERÓW ARCHITEKTÓW, na stanowiska st. projektantów względnie projektantów
  - MGR INŻYNIERA KONSTRUKTORA względnie INŻYNIERA KONSTRUKTORA na stanowisko kierownika zespołu w pracowni studialno-projektowej
  - 2 MGR INŻYNIERÓW instalacji sanitarnych, względnie INŻYNIERÓW sanitarnych na stanowiska st. projektantów, względnie projektantów
  - KALKULATORÓW.
- Zapewnia się doskonałe warunki pracy i płacy. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr.

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Krakowie — zatrudni natychmiast z terenu m. Krakowa i województwa krakowskiego następujących pracowników:

- KIEROWCÓW AUTOBUSÓW, z kategoriami „D” i „C” prawa jazdy — przy kategorii „C” wymagany 3-letni staż pracy na pojazdach samochodowych, w tym rok na samochodzie ciężarowym,
- KIEROWCÓW TRANSPORTU — z kategorią „C” prawa jazdy,
- MOTORNICZYCH (mężczyzn i kobiety) — możliwość zatrudnienia kobiet również na pół etatu — jako wyłączna praca
- KONDUKTORÓW REWIZYJNYCH i AUTOBUSOWYCH (mężczyzn i kobiety),
- ŚLUSARZY, ELEKTROMONTERÓW, MONTERÓW SAMOCHODOWYCH silnikowych i podwozowych (również na staż pracy), BLACHARZY-DEKARZY, CIEŚLI BUDOWLANYCH, MURARZY, BETONIARZY, PALACZY KOŁOWYCH C.O. i POMOCCNIKÓW palaczy, SPAWACZA z uprawnieniami do spawania elektrycznego i gazowego, ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych do robót budowlanych i torowych.

Pracownicy zamiejscowi mają możliwość zakwaterowania w komfortowym hotelu robotniczym.

Przedsiębiorstwo zapewnia bilet wolnej jazdy środkami komunikacji miejskiej dla pracownika i rodziny, wypoczynki we własnym ośrodku wczasowym dla pracownika i rodziny, możliwość wysyłania dzieci na kolonie letnie.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia MPK w Krakowie, ul. Wawrzyńca 13, parter.

IZOLARZY

- SPAWACZY gazowych i elektrycznych
- MONTERÓW wod-kan,
- MONTERÓW C.O.,
- POMOCCNIKÓW monterów
- MALARZY konstrukcyjnych
- PIASKARZY
- ŚLUSARZY wszelkich specjalności
- POMOCCNIKÓW ślusarzy
- CIEŚLI
- ZBROJARZY
- BETONIARZY
- KIEROWCÓW wszystkich kategorii
- MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH
- ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH
- ROBOTNIKÓW niekwalifikowanych

zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych „INSTAL” w Krakowie, ul. Hełdłów 19, Dział Zatrudnienia i Płac.

Zatrudnienie na terenie m. Krakowa, województwa, terenie całej Polski, z możliwością pracy na robotach eksportowych.

- Przedsiębiorstwo zapewnia:
- wynagrodzenie wg UZP w budownictwie
  - dodatek za rozłąkę po 30 zł dziennie
  - bezpłatne zakwaterowanie, albo dożyczenie na trasach, codziennie lub co pewien okres czasu
  - możliwość zdobycia zawodu budowlanego
  - dodatkowe świadczenia na ważnych budowach
  - warunki socjalno-bytowe.
- Pracownicy niekwalifikowani mogą zdobyć zawód po ukończeniu krótkiego szkolenia.

PKP Oddział Ruchowo-Handlowy w Krakowie, ul. Mogilska 1, zatrudni zaraz pracowników fizycznych z terenu województwa krakowskiego na stanowiska: MANEROWEGO, ZWROTNICZEGO I KONDUKTORA. — Kandydaci zostaną zatrudnieni na stacjach: Kraków Gł., Kraków-Płaszów, Kraków-Prokocim Towarowy, Kraków-Nowa Huta, Trzebińka-Słersza, Chranów i Krzeszowice.

Dla zamiejscowych możliwość zakwaterowania. Warunki pracy i płacy do omówienia. Wymagana jest 1-sza kategoria zdrowia oraz wykształcenie podstawowe.

Kandydaci do pracy proszeni są o zgłaszanie się — Referat Ogólny, ul. Mogilska nr 1, pokój 122 (II piętro) lub u zawiadowców stacji położonych najbliższej miejsc zamieszkania, gdzie otrzymają szczegółowe informacje.

Cementownia „Nowa Huta” w Krakowie zatrudni natychmiast z terenu Krakowa i Nowej Huty:

- INŻYNIERA lub TECHNIKA BUDOWNICTWA ŁADOWEGO na stanowisku kierownika Działu Inwestycji — wymagane uprawnienia budowlane oraz kilkuletni staż pracy w służbie inwestycyjnej,
- TECHNIKA MECHANIKA SAMOCHODOWEGO na stanowisku starszego mistrza d/s transportu samochodowego,
- TECHNIKA ENERGETYKA do pracy na stanowisku st. technika w Dziale Głównego Energetyka,
- OPERATORA SPYCHACZA typu „Mazur”, z uprawnieniami,
- 2 KIEROWCÓW z I, II lub III kat. prawa jazdy,
- 3 MANEROWYCH z uprawnieniami PKP,
- 3 ELEKTROMONTERÓW do pracy w utrzymaniu ruchu,
- 10 PRACOWNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH na stanowiska pakowaczy maszynowych w Wydziale Pakowni i operatorów zespołu przenośników w wydziałach produkcyjnych.

Praca w systemie 4-brygadowym. Kandydaci proszeni są o zgłaszanie się w Dziale Kadr i Szkolenia. Dojazd tramwajem linii 13, 14 i 20.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Gastronomicznego Oddział Restauracji w Krakowie, zatrudni natychmiast: 2 STOLARZY, ŚLUSARZA, ELEKTRYKA, CHŁODNIARZA, 20 KELNERÓW (mężczyzn), 10 KUCHARZY (mężczyzn).

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Spraw Osobowych Kraków, Rynek Gł. 6, II piętro, w godzinach 8—12.

Praca Matrymonialne

**LEKARZ** przyjmie pomoc domową lub dochodzącą, w godz. 7—15.30. Zgłoszenia: Tomaszewska, 18 Stycznia 90/46A, po godz. 16.

**DOCHODZĄCA** do 4-letniego dziecka potrzebna od listopada. Śląska 7/4.

**OPIEKUNKĘ** do dwójga dzieci przyjmie. Kraków, ul. Mazowiecka 102/6.

**POMOC** domową do trzech dorosłych osób przyjmie. Ul. Piłarska 3/4, wieczorem.

**OSOBY** w średnim wieku do prowadzenia gospodarstwa domowego dla trzech starszych osób, dochodzącej, poszukuje. Warunki wyjątkowo dobre. — Tel. 324-22.

**PRZYJMĘ** uczniów do praktyki w zawodzie malarza pokojowego oraz czeladnika samodzielnego, Edward Maciś, zakład malarski, ul. Krowoderskich Zuchów 26/24, os. Krowodrza.

**DOCHODZĄCA**, kulturalna panią do dwójga dzieci przyjmie. Szlak 24/7.

**PRZYJMĘ** monterą wod-kan. z uprawnieniami spawacza. Nowa Huta, os. Kalinowa 3/79. Zgłoszenia: po godz. 17.

**POMOC** domową dochodzącą przyjmie. Mazowiecka 125/33, od godz. 17.

**ŚLUSARZA** do robót usługowych, może być rencista, przyjmie zakład ślusarski, Krupnicza 20 — tel. 336-25.

Nauka

**Dodatku WPISY** na kurs kwalifikacyjny w zawodzie mechanika samochodowego i lakiernika ogłasza Zakład Doskonalenia Zawodowego. Wpisy: Kraków, ul. DIETLA 35.

Matrymonialne

**OBYWATEL** szwedzki — kawaler, w średnim wieku, dobrze sytuowany — przebywający w Krakowie na urlopie, pozna w celu matrymonialnym Polkę, pannę, w wieku 20—30 lat, znającą język angielski lub niemiecki. — Oferty pisemne, w języku angielskim, z załączeniem aktualnej fotografii, proszę kierować pod adresem: „Prasa” Kraków, Wiślna 2, dla nr 89171.

**HOBBYSTA** kupi stary, przedwojenny samochód. Oferty „238177”. Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Pożnańska 38.

Kupno

**PIEKNE** komfortowe — kwaterekowe dwa pokoje z kuchnią, 68 m<sup>2</sup> II p. w pobliżu Parku Krakowskiego zamienić na superkomfortowy, kwaterekowy, dwupokojowy z kuchnią, I—II p. Perłyerye wykluczone. — Oferty 90818 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Lokale

**PRZYJMĘ** na mieszkanie panienki pracujące. Kraków, Radomska 7.

Nieruchomości

**DUŻY** dom zelektryfikowany, przynależność — ogród (szkola). PKS — na miejscu, pilnie sprzedam. Luszczańów 78, pow. Jarocin Poznański.

Zguby

**ZŁOTA** bransoletkę zgubiłam 16 października, godz. 2—3, na trasie ul. Batorego, Łobzowska, 1 Maja lub w تاکówce na trasie ul. 1 Maja — Grodzka. Łaskawo znaleźć. Proszę o informację na tel. 390-53, za nagrodą.



# Rosomaki nie zawędrowały daleko

Zbiegłe z Ogrodu Zoologicznego rosomaki na dobre zamodowały się w Lesie Wolskim. Widziano je już kilkakrotnie. Czujne zwierzęta trudno jednak podejść, a zastrzelić szkoda, bo są to jedyne okazy rosomaków w polskich ogrodach zoologicznych. Personel ZOO czeka na pierwszą zimę. Wtedy będzie łatwiej zorientować się po śladach w lesnych szlakach rosomaków i odnaleźć ich kryjówki, a następnie schwytać zwierzęta żywcem. (hs)

# Złot BPS krakowskiej spółdzielczości

Z okazji 10-lecia współzawodnictwa o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej w krakowskiej spółdzielczości odbył się wczoraj złot brygadystów BPS. Złoty mian na celu omówienie rozwoju współzawodnictwa w spółdzielniach pracy miasta oraz województwa, a także kierunki działania na najbliższe lata. Wreco-ono również nowe legitymacje BPS.

Aktualnie w krakowskiej spółdzielczości tytuł BPS posiada 128 brygad. Najlepiej współzawodnictwo to rozwija się w krakowskiej Spółdzielni „Gromada” oraz Spółdzielni Odzieżowej w Nowym Targu. Niestety stosunkowo niki rozwój notuje się w wielu spółdzielniach, gdzie pracuje najwięcej młodzieży. Do spółdzielni takich należy m. in. Krakowska Spółdzielnia Odzieżowa. (DPaw)

# Notatnik krakowski

**JUTRO O GODZINIE:**  
 \* 12 — Zbiory Czartoryskich, ul. Pijarska 6 — projekcja filmów z cyklu „Sztuka, nauka, przyroda ZSRR”. Wstęp bezpłatny.  
 \* 17 — Ognisko Młodych, os. Młodości 1 — Wieczorek taneczny. Gra grupa System.  
**A POZA TYM:**  
 \* Stacja Obsługi Samochodów przy ul. Radzikowskiego pełnić będzie od jutra 22 bm. (niedziela) w godz. 7-17.  
 \* Z powodu choroby jednej z aktorek odwołane zostaje na scenie Teatru Starego przedstawienie sztuki T. Różewicza „Na czworakach” 21 i 22 bm. W tych dniach grana będzie o godz. 19.15 sztuka St. Grochowiaka pt. „Leki poranne”. Bilety zachowują wartość ewent. kasa zwraca pieniądze.  
 \* Dyrekcja MPK zawiadamia, że w związku z zawieszeniem linii zielonych, od 22 bm. tramwaje będą na trasę jak w dni powszednie to jest Cichy Kącik — Plaszów.  
 \* Grupa Literacka „Gronie” przy Tow. Miłośn. Ziemi Żywieckiej w Żywcu rozpoczyna sezon jesiennie-zimowy spotkaniem autorskim z Julianem Kawalcem.

# Wszystkie ulice „Boczne” otrzymają własne nazwy

W Krakowie istnieje 1845 ulic i placów, z których 67 nie posiada jeszcze nazwy. Największe zaległości pod tym względem istnieją na terenie Podgórz. Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prez. RN m. Krakowa, w którego gestii leży od 4 lat nadawanie nazw ulicom, nadal je w tym okresie dla 130 ulic, 3 parków i mostu (Powstańców Śląskich). W akcji tej chodzi także o likwidację podwójnego nazewnictwa ulic i nazw „Boczna”, których tak wiele namnożyło się w ostatnich latach przy okazji rozbudowy rejonów ulic o głównej nazwie. Przewiduje się, że wszelkie „Boczne” całkowicie znikną do końca pierwszego półrocza 1973 r., otrzymując własne nazwy. Zaniechano stosowania numeracji osiedlowej w nowo powsta-

jących osiedlach. Utrudniało to bowiem bardzo dojście pod wskazany adres. Najpierw nowe ulice na nowych osiedlach otrzymują nazwy, a potem kolejne numery. Najlepiej pod względem nadawania nazw ulicom sytuacja wygląda obecnie w Nowej Hucie, gdzie gospodarze dzielnicy przygotowują i proponują nazwy na długo wcześniej przed budową nowych ulic. Tabliczki z nazwami ulic wykonuje Spółdzielnia Inwalidów „Trud”. W ciągu roku dostarczą ich ok. 300 sztuk. Mogłoby ich być mniej. Niestety bywają często uszkodzone przez chuliganów i wymagają wymiany. „Trud” nie może nadążyć z robotą. Jest bowiem jedynym producentem tabliczek z nazwami ulic w naszym mieście. Powinien zająć się więc tylko wytwarzaniem tabliczek z nazwami dla nowych ulic i tabliczek nadzarpniętych już zębem czasu dla ulic starych. Ale chuligani dodają roboty. (bp)



W Komendzie Woj. MO w Krakowie odbyła się wczoraj narada kierownictwa milicji z aktywem funkcyjnym z terenu naszego miasta i województwa. Tematem obrad była ocena stanu bezpieczeństwa i porządku w regionie krakowskim oraz wyników działalności MO za okres 9 miesięcy br. Omówiono także najważniejsze zadania krakowskiej milicji, wynikające z uchwały ostatniego plenarnego posiedzenia KW PZPR w Krakowie. W naradzie, której przewodniczył komendant wojewódzki MO płk mgr Zbigniew Jabłoński, wzięli również udział: kierownik Wydz. Administracyjnego KW PZPR mgr Jerzy Klica i prokurator wojewódzki mgr Stefan Rek. (z)

# Co - Gdzie - Kiedy?

<b>SOBOTA</b> <b>21</b> października Urszuli Hilarego	<b>NIEDZIELA</b> <b>22</b> października Filipa Kordul
--	--

## Teatry

**SOBOTA**  
 Słowackiego 16, 19.15 Końcówka — Akt bez słów. Modrzewskiej 19.15 Leki poranne. Kameralny 19.15 Matka. Ludowy 19.15 Don Juan. Muzyczny 19.15 Najpiękniejsza. Groteska 19.15 Hazard — Zwierzęta hrabiego Cagliostro. Kawiarnia Literacka 20.30 Dymek z papierosa. Kolejarza 19.15 Lola z Ludwinowa.  
**NIEDZIELA**  
 Słowackiego 14 Madama Butterfly, 19.15 Końcówka — Akt bez słów. Ludowy 19.15 Idioty. Groteska 12 Złota rybka. Kawiarnia Literacka, Kolejarza, Modrzewskiej, Kameralny — jak w sobotę.

## Kina

**SOBOTA**  
 Kijów 16.30 seans zamkn., 19.45 Tytko dla orłów (ang. l. 14), 23 Max i ferajna (fr. l. 16). Uciecha 10, 12.15 Przez pustynię (meks. l. 16), 15.45, 18, 20.15 Love Story (USA, l. 16), 22.15 Eył sobie lajdak (USA, l. 16), 22.15 Wolność 15.45, 18, 20.15 Pokusa (wł. l. 18), Apollo 10, 12.30 Zwiariowany weekend (fr. l. 11), 15.45, 18, 20.15 Pamiętnik szalonej gospodyni (USA, l. 18), Wanda 10, 12.15 Złota wdówka (fr. l. 18), 15.45, 18, 20.15 Koniokrady (USA, l. 14), Sztuka — studyjne 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 Umrzeć z miłości (fr. l. 16), 22.15 Anonimo Veneziano (wł. l. 16), Mi. Gwardia (Lubicz 15) 14.45, 17, 19.15 Sidia (ang. l. 16), Wrzós (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 Słoneczniki (wł. l. 14), Zuch (Krowoderska 8) 15, 18 Wydra pana Grahama (ang. l. 7), Wisła (Gazowa 21) 11, 15.45 Popierajcie swego szeryfa (USA, l. 11), 13, 18, 20.15 Próba terroru (USA, l. 14), Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 11, 15.30, 17.45 20 Hrabina z Hongkongu (ang. l. 14), 13, 16, 19 Crippen przed sądem (ang. l. 16), Ugorek (os. Ugorek) 17 Pierścień księżnej Anny (pol. l. 11), 19 Bullitt (USA), l. 16), Teęza (Praska 52) 18 Walka o Rzym (rum. l. 14), Kultura (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 Podhałe w ogniu (pol. l. 14), Wiedza 18 Przeglad filmów kr. i śr. metr. Dom Zolnierza (Lubicz 48) 15.45 Mayerling (fr. l. 14), Mikro (Dzierżyńskiego 5) 15.45,

18, 20.15 Piękność dnia (fr. l. 18), Chemik (Zakopiańska 62) 19 Ucieczka King Konga (jap. l. 11), ZSK Prokocim (Bieżanowska 71) 19 Nie lubię poniedziałku (pol. l. 11), Związkowiec — studyjne (Grzegorzewska 71) 16, 18, 20 Dzikie dziecko (fr. l. 16), KINA W NOWEJ HUCIE Swit 15.45, 18, 20.15 Poślizg (pol. l. 16), M. Sala 15, 17.30, 20 Quelmada (wł. l. 16), Światowid 16, 19 Tora, Tora, Tora (USA, l. 14), M. Sala 15, 17.15, 19.30 Ucieczka King Konga (jap. l. 11), Sfinks (Majakowskiego 2) 16, 19 Viva Tepepa (wł. l. 16), NIEDZIELA Kijów 10.30 Max i ferajna, 13.30, 16.30, 19.45 Tytko dla orłów, Uciecha 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 Love Story, Wolność 11 Dom wampirów (ang. l. 14) 15.45, 18, 20.15 Bolesław Śmiały (pol. l. 16), Mi. Gwardia 12, 14.45, 17, 19.15 Sidia, Apollo 10, 12 Zwiariowany weekend, 14 Smak zemsty (hiszp. l. 16) 16, 18, 20.15 Pamiętnik szalonej gospodyni. Sztuka 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 Umrzeć z miłości. Wisła 12, 14, 16 Popierajcie swego szeryfa, 18, 20.15 Próba terroru. Maskotka 15.30, 17.45, 20 Hrabina z Hongkongu. Ugorek 15 Pierścień księżnej Anny, 17, 19 Bullitt. Teęza 15, 18.15 Walka o Rzym. Kultura 11 Pies przy klawiaturze (weg. l. 9), 15.45, 18, 20.15 Podhałe w ogniu, Dom Zolnierza 15.15, 18, 20.30 Mayerling, Mikro 11 Niewidzialny batalion (jug. l. 11) 15.45, 18, 20.15 Piękność dnia. Chemik 14.45, 17, 19 Ucieczka King Konga. Pozostałe kina jak w sobotę.

**PROGRAM DLA DZIECI**  
 Wrzós 11, 12, Zuch 14, Wisła 10, 11, Maskotka 10.15, 11.15, 12.15, Ugorek 11, 12, 13, Dom Zolnierza 12.30, Związkowiec 12.

**KINA W NOWEJ HUCIE**  
 Swit 13 Gwiazda Południa (ang. l. 11), 15.45, 18, 20.15 Poślizg. Światowid 11.15 Dolina diamentów (ang. l. 7), 16, 19 Tora, Tora, Tora. Swit M. Sala, Światowid M. Sala, Sfinks — jak w sobotę.

**PROGRAM DLA DZIECI**  
 Sfinks 10, 11, 12.

## Telewizja

**SOBOTA — I:** 15.25 Program dnia, 15.30 Kronika, 15.50 Redakcja szkolna zapowiada, 16.05 TV Informator wydawniczy, 16.30 Dziennik, 16.40 Dla młodych widzów: 28 lat naszego wieku — telekonkurs, 17.20 Spotkania z przyrodą, 17.45 Piosenki w mundurze, 18.20 Kongres Polaków — film dokument., 18.40 Pegaz, 19.20 Dobranoc (kolor), 19.30 Monitor (kolor), 20.15 Dwa oblicza zemsty — film USA, 22.30 Dziennik, 22.55 Gwiazdy tamtych dni, 0.15 Program na niedziele.  
**NIEDZIELA — I:** 7.55 Program dnia, 8 TV kurs rolniczy, 8.35 Przypomnienia, radzimy, 8.45 Alarm przeciwpożarowy trwa, 9 Teleranek, 10.20 Stawka większa niż życie, 11.15 Sportowy magazyn sprawozd., 13 Dziennik, 13.15 Muzyczne wizerunki miast — Cieszyn, 13.55 Przemiany, 14.25 Muzy bez etatu, 14.35 Teatrzyk dla przedszkolaków — Gość z daleka, 15.35 Prawa buszu — film fr. (kolor), 16 Tak to się zaczęło — rep., 16.10 Program rozrywkowy, 17.05 Mannon — film USA, 17.55 Pol. film dokument., 18.30 Rodzinny koncert, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Wielki napad — film, 20.55 PKF, 21.05 Melodie wielkiego ekranu, 22.05 Magazyn, 22.35 Program na poniedziałek.  
**SOBOTA — II:** 16.25 Program dnia, 16.30 Program estradowy TV NRD, 17.25 Rozkosze łamania głowy — teleturniej, 18 Świat, który nie może zginąć (kolor), 18.25 Rodzina Durtolów (kolor), 19.20 Dobranoc (kolor), 19.30 Monitor (kolor), 20.15 Polski film dokument., 20.55 Dawne ordery z cyklu — Spotkania w muzeum, 21.25 „24 godziny” (kolor), 21.35 Magazyn Sztuka, 22.10 Festiwal Oratoryjno-Kantatowy Vratslavia Cantans 1972, 22.50 Program II proponuje, 23 Program na niedzielę.  
**NIEDZIELA — II:** 15.55 Program dnia, 16 Kino TDC — Mój przyjaciel wilk — film radz., 17.10 Zespół muzyczny — Skarabeusz, 17.40 Cień — film pol., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Włoski program rozrywkowy, 20.50 Elżbieta Sobkiewicz — recital fortep., 21.10 Studio współczesne — T. Holuj — Echo, 22.10 Co kraj to obyczaj, 22.30 Program na wtorek.

# „Copernicana — Tarnów 72”

W Tarnowie w świetlicy Zw. Zaw. Prac. Łączył przy ul. Mickiewicza 6 otwarta zostanie jutro wielka wystawa filatelistyczna „Copernicana — Tarnów 72”, zorganizowana w związku ze zbliżającą się 500 rocznicą urodzin Mikołaja Kopernika. Tarnowska wystawa ma wyłonić najlepsze zbiory na Ogólną Wystawę Filatelistyczną, która odbędzie się w roku przyszłym. Poza eksponowanymi zbiorami znaczków związanych z hasłem wystawy pokazane będą również zbiory generalne o różnej tematyce. „Copernicana — Tarnów 72” otwarta jest do 29 października i zwiedzać ją można w godzinach od 10-18. Równocześnie w tarnowskim Domu Kultury MPK „Starówka” przy Rynku 16 eksponowane są młodzieżowe zbiory filatelistyczne. (DPaw)



Na ekran kina „Wolność” wchodzi barwny film historyczny prod. polskiej pt. „Bolesław Śmiały” rez. Witolda Lesiewicza. Z troską o historyczne udokumentowanie faktów i w oparciu o pewne wątki powieści J. I. Kraszewskiego „Boleszyce” oraz fragmenty dramatu „Stanisław i Bogumił” Marii Dąbrowskiej, realizatorzy ukazują ostatni rok 1079 — panowania Bolesława Śmiałego. Na zdjęciu: Ignacy Gogolewski w roli tytułowej.

# Rebusy Rostworowskiego

Zwracamy uwagę na tę wystawę z racji jej „pionierskiego charakteru”. Nie było jeszcze w Krakowie wystawy „poezji konkretnej”, nikt także z krakowskich twórców jej dotąd nie holdował. Nikt, poza studentem UJ, urodzonym w Edynburgu w zastępstwie dla kultury polskiej rodzinie, Bogusławem Rostworowskim, znanym dotąd z „tradycyjnych” wierszy i przekładów (występował on między in. w organizowanej przez „Echo” „Nocy Poetów”). W programie wystawy eksponowanej aktualnie w „Krzyżostworach” Rostworowski — pierwszy „konkretny” w Krakowie — napisał: „Poezja konkretna daży do nowych sformułowań, podkreśla wizualny aspekt wiersza i sposób nadawania nowej treści przez zmiany strukturalne” a dalej po krytyce „pustej poezji polskiej” i tego, że „młodzi układają rymy upolitycznione albo też toną w sielankach” woła — „należy wyrażać się konkretniej”.

Rostworowski znalazł sposób na jaśniejsze wyrażanie się w... upolitycznionych rebusach, którym jednak o wiele dalej do jasności niż np. tradycyjnym wierszom... Rostworowskiego. Nie brak natomiast w tej poezji, nawet w owym rebusowym wydaniu, gorzkiej, nieraz trafnej ironii i, co chyba najgodniejsze uwagi, walorów czysto graficznych. (And)

WYDZIAŁ KOMUNIKACJI Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa Informuje, że 23 października w sali kinowej Młodzieżowego Domu Kultury w Krakowie przy ul. Krowoderskiej 8 o godzinie 12 odbędzie się prelekcja na temat: Zasady postępowania ze zbrodniami pojazdami samochodowymi w świetle nowych przepisów. Prelekcja zostanie wygłoszona przez przedstawiciela Ministerstwa Komunikacji nacz. inż. p. Reutta.

# „Graj piękny Cyganie”

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Imprez Estradowych w Krakowie, organizuje 22. 10. br. w hali „Korony” o godz. 16.30 i 19.30 występy zespołu cygańskiego TERNO z programem pt. „Graj piękny Cyganie”. Soliści zespołu: Randia, Masio S., Kwiek. Kierownik zespołu Edward Debicki. Program reżyserował Janusz Rzeszewski.

# Rozmowa przy herbacie

# O „Literaturze na świecie”

Od dwóch lat ukazuje się w Warszawie miesięcznik „Literatura na świecie”. O tym jak będzie wyglądała „Literatura na świecie” w bliższej i dalszej przyszłości — rozmawiamy z nowym redaktorem naczelnym „Literatury na świecie” WACŁAWEM SĄDKOWSKIM.  
 — Ogólnie rzecz biorąc pragniemy, aby „Literatura na świecie” — mówię to w imieniu redakcji — jako czasopismo stanowiła próbę przemysłowego, systematycznego informowania publiczności literackiej o tym, co najnowsze i najbardziej wartościowe w piśmiennictwie światowym. Pragniemy, aby nasze czasopismo było swoistego rodzaju przewodnikiem po współczesnej literaturze zagranicznej. Nie oznacza to, że odcinamy się od klasyki. Będziemy sięgać i do niej, aby na przykładzie literatury ukazać integralną więź historii i współczesności. Nie będziemy unikali również tekstów kontrowersyjnych, gdyż zadaniem naszym jest dostarczenie Czytelnikom możliwie jak najszerszej informacji o tym, co jest najbardziej dyskusyjne w literaturze na świecie.  
 — Przeglądając plany „Literatury na świecie”

zwrócić uwagę na to, że przesłaliśmy na swoistego rodzaju monografie literackie...  
 — Nie jest to zupełnie tak. Rzeczywiście w poszczególnych numerach staramy się kompletować materiały na zasadzie bloków tematycznych. Nie oznacza to jednak, że cały numer poświęcony będzie jednej tylko sprawie czy jednemu tylko pisarzowi. Dla przykładu: w najbliższym październikowym numerze pisma zamieścimy kilka opowiadań, autobiografię i esej o Nathanielu Hawthorne Jorge Luis Borges. Ponadto opublikujemy esej o znakomitym pisarzu argentyńskim pióra Zofii Chadzyńskiej. To byłaby owa dominanta tematyczna numeru, w którym Czytelnik znajdzie jeszcze fragment nieznaną, nie opublikowaną jeszcze w całości powieści Ernesta Hemingwaya „Lew misa Mary”. Numer zamknię-

jednoaktówka Maxa Frischa „Szewska pasja Filipa Hotza”. Numer listopadowy poświęcony będzie w całości 50-leciu ZSRR. Znajdą się w nim m. in. nieznaną u nas, bo dotąd nie tłumaczone, wiersze Majakowskiego, wspomnienie Walentyna Chodasiewicza o pobyście autora poematu „Dobrze” w Paryżu czy reminiscencje Wiktora Niekrasowa ze spotkania z jednym z bohaterów jego powieści „W okopach Stalingradu”. W numerze grudniowym z kolei przeważać będzie tematyka amerykańska.  
 — A co nowego proponuje redakcja od strony szaty graficznej swego miesięcznika?  
 — Już od października wprowadzamy ilustracje i przerywniki graficzne. Na razie fotografie zamieszczane będą na zasadzie włączania ich w tekst. Od Nowego Roku zmieniany format, przechodzimy na wymiar pocket-bookowy (połowa obecnego formatu) o objętości ok. 400 stron ze sztywną, lakierowaną okładką.  
 — Dziękujemy za rozmowę. (ZP)

# Muzea-wystawy

Wawel — komnaty (sob., niedz. 9-14.15), Zamek i Muzeum w Pięskowej Skale (sob., niedz. 10-16), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce (sob. 10-17, niedz. 10-15), Muzeum Historyczne — Oddział: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa, Szpitalna 21: Dzieje teatru Krak., Malarsztwo i scenografia E. Kołaczkowskiej, Krzyżstofory, Rynek Gł. 35: Motywy krakowskie w twórczości Kossaków, Franciszkańska 4: Kraków moje miasto (sob. 9-14, niedz. 9-16), Muzeum Narodowe — Oddziały: Sułkiewicz: Galeria malarstwa pol. XIX w. (sob. 10-15, niedz. 10-16), Szolayskich, pl. (Dokończenie na str. 6)

# Porażka wiślaczek

w turnieju „O srebrną siatkę”

W PIERWSZYM dniu turnieju „O Srebrną Siatkę” Wisła niespodziewanie przegrała z Traktorem Schwerin 2:3 (15:11, 14:16, 12:15, 15:6, 10:15). Krakowianki zagrały bardzo nierówno i bez zwykłej woli walki. Dość powiedzieć, że w

DUESSELDORF. W losowaniu II rundy hokejowych rozgrywek o Puchar Europy, nowotarskie Podhale wylosowało Dynamo Weisswasser, mistrza NRD.

LUBLIN. W meczu bokserskim juniorów Polska pokonała NRD 12:6.

## TELEGRAFICZNIE

OBERWIESENTHAL. W konkursie skoków narciarskich zwyciężył Wosłpiwo (NRD) przed swym rodakiem Seifertem. Najlepszy z Polaków — Pawlusiak, zajął 7. miejsce. Mistrz olimpijski — Fortuna był 22.

GDANSK. W dalszym ciągu turnieju klasyfikacyjnego w szermierce rozegrano floret mężczyzn. Wygrał Kanikowski (Warta).

# Wisła — Ruch na stadionie przy ul. Reymonta



## Kto zwycięży w 72 mistrzowskim pojedynku dwóch najstarszych ligowych rywali

Mecze krakowskiej Wisły z chorzowskim Ruchem, dwóch najstarszych ligowych rywali nieodmiennie od lat pasjonują kibiców piłkarskich. Bilans spotkań obydwóch drużyn jest następujący: 71 meczów — 23 zwycięstwa Wisły — 27 wygranych Ruchu i 21 remisów, a stosunek bramkowy 111-108 dla chorzowian.

Jak więc widać przewaga Ruchu nie jest zbyt wielka i mamy nadzieję, że po jutrzejszym meczu znoszą stopniej. Wisła ma z zespołem „niebieskich” zadawnione porachunki — oczywiście sportowe — sędzić więc należy, że dołożą starań aby mecz wygrać. W minionym sezonie w rundzie jesiennej krakowianie zremisowali w sobie 1:1, w Chorzowie — a było to ostatnie spotkanie obydwóch rywali — ulegli 1:3, przy czym jedyną bramkę dla wiślaczków strzelił K. Kmiecik. Nadarzyła się więc okazja do rewanżu, martwią tylko kontuzje Wójcika, Kmiecika i Polaka, doznane w czasie meczu z zespołem poznańskim. Tu na marginesie dygresja. Otóż napisałem, że Polak nie został sfaulowany w 84 min. gry i sędzia podyktował rzut karny zbyt pochopnie. Jak twierdzą działacze i część kibiców

— był faul i rzut karny się należał. W tej sytuacji być może moja ocena faktu była mylna.

Wracając do niedzielnego meczu z Ruchem, to optymistyczne horoskopy operam na zwycięskiej formie wiślaczków, zademonstrowanej w środe. Wprawdzie piłkarze „Białej Gwiazdy” grali nierówno, mieli słabsze momenty, niemniej już dało się zauważyć poprawę skuteczności, większą spójność zespołu. Nie wątpię o powrót do drużyny A. Szymanowskiego, Stanowi on bardzo silny punkt defensywy, a ponadto zwołał od obowiązków gry na obronie T. Polaka, który znacznie lepiej i pewniej czuje się w środku pola. Linia środkowa wiślaczków: Polak — Lendzion — Studnicki ew. Maculewicz będzie miała w niedziele ogromnie trudne ale i ważne zadanie do spełnienia. Nie tylko w grze defensywnej, przy unicestwianiu akcji sędziich i bramkostrzelnych pomocników chorzowian, ale przy organizowaniu własnych poczyną ofensywnych, wypracowywaniu dogodnych sytuacji strzeleckich dla Kmiecika, Sarnata i Skupnika.

W meczach z zespołem chorzowskim stawka zawsze jest podwójna, tu liczą się nie tylko ligowe punkty, tu chodzi także o rywalizację bezpośrednią dwóch najstarszych ligowców. Ostatnie zwycięstwo krakowian nad Ruchem miało miejsce w 1969 r. kiedy to wygrali 1:0. Ruch zrewanżował się w następnym spotkaniu, wygrywając 5:0 a kolejne 4 mecze przyniosły remis (3 razy po 1:1 i raz 2:2). Wreszcie na wiosnę br. wygrali, jak już wspominałem, niebiescy 3:1.

W pozostałych spotkaniach grać będą: ROW — Odra, Górnik — Pogoń, Lech — Polonia, Legia — Zagłębie Wałbrzych, Stal — Gwardia, Zagłębie Sosnowiec — LKS.

W II lidze Hutnik podejmują na Suchych Stawach bydgoskiego Zawisze. Mamy nadzieję, że dobrze spisujący się krakowianie nie zaprzepaszczą szansy wzbogacenia

drugim secie prowadziły 9:0 i 14:8 a mimo to młody zespół — z Schwerina zdołał rozstrzygnąć tę partię na swoją korzyść. W drugim meczu Start Łódź wygrał ze Slawią Bratysława 3:1 (15:17, 15:7, 16:14, 15:12).

Przed zawodami odbyła się wzruszająca uroczystość pożegnania kończącej karierę jednej z najlepszych siatkarek polskich w okresie powojennym — Józefy LEDWIGOWEJ, dwukrotnej olimpijki, wieloletniej reprezentantki Polski. Podziękowania za postawę, która była zawsze wzorem dla młodszych siatkarek, złożył p. Ledwigowej w imieniu klubu wiceprezes mgr S. Zmudziński. Kwiaty i podziękowania przekazali także przedstawiciele Polskiego i Krakowskiego Związku Siatkówek, Komisji Współpracy z PKOl, koleżanki, działacze i sympatycy sportu. (jl)

## Zmarł J. Sciborowski

W Krakowie zmarł nagle w wieku 62 lat JAN SCIBOROWSKI. W latach 1932-33 był on jednym z najlepszych piłkarzy Krakowa. Pogrzeb odbędzie się w środe, na cmentarzu Podgórskim, o godz. 14.

# Złoty sezon

Jak piłka — piłka, takiego sezonu jak obecny, polskie piłkarstwo jeszcze nie miało. Na 12 rozegranych spotkań i to przeważnie z wyżej notowanymi rywalami, nasz reprezentacyjny team odniósł aż 9 zwycięstw, 3 mecze zremisował i tylko 1 przegrał, uzyskując imponującą różnicę bramek: 30-8.

Kiedy u progu wiosny zastanawiano się w gronie fachowców, co przyniesie rok olimpijski, nawet najsmielści optymiści nie przewidywali takiego obrotu sprawy. Zresztą jeszcze na kilka dni przed rozpoczęciem olimpijskiego turnieju prezes PZPN mgr S. Nowosielski w specjalnym wywiadzie dla „Echa” zapowiadał li tylko... dobrą grę a po cichu dodał, że jedzie po brązowy medal.

Po przemysłowych i skrupulatnie zrealizowanych przez K. Górskiego i jego przybranych sztab, przygotowaniach zimowych, zaczęło się niezbyt pomyślnie, bo 16 kwietnia — co chyba wszyscy pamiętamy — przegraliśmy niezastępienie, z winy arbitra rumuńskiego p. Paduraru, z Bułgarami w Starej Zagorze 1:3. Był to mecz o awans do turnieju olimpijskiego i wówczas co pocihłsi, stracili wiarę w możliwość wyjazdu piłkarzy na Igrzyska. Ale 26 kwietnia Polska pokonała w Szececinie Hiszpanię 2:0 a 7 maja zrewanżowała się w Warszawie Bułgaram i to z nawiązką, bo 3:0 i tym samym — przy remisowym meczu Bułgarów w Hiszpanii — nasi chłopczy wywalczyli paszporty olimpijskie. Trzy dni później, w Poznaniu białoczerwoni zremisowali ze Szwajcami 0:0 i zamknęli pierwszą połowę sezonu dodatnim, choć nie imponującym, bilansem: w 4 meczach — 2 zwycięstwa, 1 remis i 1 porażka.

Kadra narodowa rozpoczęła drugi etap forsownych przygotowań do występu olimpijskiego, w którym uwzględniono kontakty klubowe oraz mecze sparingowe z zespołami Rumunii i Węgier. Aż wreszcie nadeszła oczekiwana chwila wielkiej próby olimpijskiej...

28 sierpnia na stadionie w Ingolstadt zainaugurowaliśmy turniej olimpijski wygrywając z zespołem Kolumbii 5:1 a w dwa dni później pokonałiśmy Ghanę 4:0. Ale wyniki te jeszcze o niczym nie mówily.

Dopiero 1 września w Norymberdze mieliśmy przejście i przeszliśmy prawdziwy chrzest. Zwycięstwo — po zajętej walce — nad renomowanym zespołem NRD 2:1 odbiło się szerokim echem w kuluarach Igrzysk i kandydaci do olimpijskich medali zaczęli się z nami liczyć. 3 września, graliśmy z Danią w Regensburgu i zremisowaliśmy 1:1, co przesądziło sprawę o

naszym awansie w drabince turniejowej. I wreszcie 5 września przyszło nam zmierzyć sily z piłkarzami Kraju Rad. Po pierwszej połowie spotkania przegrywaliśmy 0:1 i nie nie wskazywało na ostateczną wygraną, lecz finisz białoczerwonych zaskoczył zarówno przeciwnika jak i widzów. Wygraliśmy 2:1 i od srebrnego medalu dzielił nas tylko jeden krok; wygranie z Marokiem. 5 września w Norymberdze pokonałiśmy jedenastkę afrykańską 5:0 stawiając kropkę nad przyswojonym „1”.

Polscy piłkarze stanęli więc mieli do walki o złoty medal olimpijski z Węgrami, drużyną opromienioną sławą i 3-krotnym zwycięstwem olimpijskim. Mecz odbył się 10 września na centralnym stadionie w Monachium. Nie ma potrzeby przypominać tego wydarzenia, gdyż wszyscy mamy go doskonale w pamięci. Po pięknej grze, pokonałiśmy Madziarów 2:1 i nasza jedenastka stanęła na najwyższym podium olimpijskim.

Jak ugruntować ten wielki sukces? Los okazał się najlepszym rozryselem, gdyż na zakończenie kalendarza między państwowych spotkań PZPN miał zakontraktowany mecz z Czechosłowacją w Bydgoszczy. Przeciwnik silny i sławny. Wystarczy jeśli przypomnę, że na MS w Chile nasi południowcy pobratymcy zdobyli srebrny medal. Wprawdzie ostatecznie są oni w trakcie montowania nowej jedenastki, lecz nikt nie wątpi, że CSRS zalicza się nadal do elity piłkarskiej. I mecz ten wygraliśmy 3:0, uodwadniając, że marsz w górę polskiej piłki nożnej jest rzeczywistością.

Nie sposób w krótkim artykule dokonać gruntownej analizy minionego sezonu. I na to przyjdzie pora, kiedy rozgrywkę pucharowe i ligowe zostaną zakończone. Dodajmy więc tylko, że zwyciężającą pozycję trzeba będzie w przyszłym roku utrwalić. A będzie ku temu okazją z racji udziału w eliminacjach do MS. Polskę czekają bowiem spotkania: 22 marca z Walią na wyjeździe; 6 czerwca z Anglią u siebie; 26 września z Walią u siebie i 17 października z Anglią na wyjeździe, nie licząc innych spotkań towarzyskich i kontrolnych.

Złoty sezon polskiego piłkarstwa (mowa oczywiście o drużynie narodowej) — za nami. Z niecierpliwością i nadzieją wkrócimy w rok 1973.

J. FRANDOFERT

## naszych piłkarzy



— Tę właśnie chciałem się dowiedzieć! Corinne odziedzyczyła zatem majątek pani Clutter...  
— Ależ tak! Wszystkie. Dom w Londynie i na Wyspie Wight... Akcje i papiery wartościowe... Cały majątek nieobszczycki...  
— Tak przypuszczałem właśnie...  
Było jednak widoczne, że pułkownik ma jakieś wątpliwości.  
— Nie rozumiem tego jeszcze... Jeśli odziedzyczyła taki majątek...  
— Co cię jeszcze gnębi? — spytał redaktor.  
— Fakt, że Corinne wciąż jeszcze tańczy zawodowo...  
Murchison roześmiał się i stwierdził:  
— To rozumiecie: każe jej to czynić zamiłowanie do tańca. Powtarza to zresztą w każdym ze swych wywiadów, a my za nią powtarzamy niezmienne, więc to chyba jest prawda. Poza tym Corinne ma kochanka.  
— Bitchilena?  
— Tak! Wspólnie potrafią przepuścić niezłą fortunę w czasie, jaki tobie wystarczy zaledwie na zjedzenie skromnego lunchu. A teraz powiedz mi, proszę, co jest przyczyną twójgo zainteresowania tą sprawą Corinne i Elizabeth Clutter.  
— Corinne ma przyjaciół, których bardzo cenię, a gdyby sprawa ta przyjęła inny obrót, obawiam się, że ich pomyślność ucierpiłaby znacznie na skutek takiego skandalu.  
Wprawdzie Strickland nie przewidywał poważniejszego niebezpieczeństwa niż skandal, ale to właśnie mogło się zdarzyć. Z faktów ujawnionych w docho-

## 25 lat wychowuje młodzież



Wśród odznaczonych z okazji Dnia Nauczyciela znalazł się także dr Tadeusz JAROSIŃSKI. Otrzymał on Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski i — tak się złożyło, że w tym samym dniu — Krzyż Walecznych za udział w walce z hitlerowskim okupantem.

W 1943 roku, po ukończeniu studiów wychowania fizycznego, T. Jarosiński podjął pracę z młodzieżą w Szkole Ćwiczeń i w Państwowej Wyższej Szkole Pedagogicznej (dzisiejsza WSP). Wówczas studenci dobrowolnie przychodzili na wf. Młody nau-

uczyciel miał jednak inny pogląd na to zagadnienie: wszyscy studenci WSP, którzy w przyszłości będą uczyć młodzież, muszą poznać tajniki sportu. Po uzgodnieniu z rektorem, w tymże roku w krakowskiej WSP, jako pierwszej uczelni w Polsce, zostały wprowadzone obowiązkowe zajęcia wychowania fizycznego. W dwa lata później obowiązek ten objął już wszystkie wyższe szkoły w kraju, wprowadzono w nich bowiem studia wf. Kierownikiem Studium WF WSP został mgr T. Jarosiński. W późniejszym okresie otworzył on przewód doktorski w AWF i, po napisaniu pracy pt. „Miejsce Tytusa Chałubińskiego w dziejach zdrowotnego wychowania społeczeństwa”, uzyskał tytuł doktora nauk wychowania fizycznego.

Składając gratulacje z okazji S przyznanych odznaczeń, życzymy dr Jarosińskiemu dalszych sukcesów w pracy pedagogicznej z młodzieżą. (kas)

dzeniu, a podanych mu przez Murchisona, nie można było wyciągnąć dostatecznie ważkiego powodu, który — przedstawiony Ariadnie — zmusiłby ją do zerwania przyjaźni z tancerką. Lady Ferne, jeśli ktoś chciałby to jej wyperswadować, manifestowałaby to przyjaźń jeszcze bardziej. Strickland rozumiał niebezpieczeństwo.

— To zupełnie prawdopodobne — rzekł dziennikarz z uśmiechem. — Mogę odgadnąć kogo masz na myśli i zgadam się z tobą w zupełności. Skandal, w jaki byłaby zamieszana Corinne, zaskoczyłby z pewnością wielu osobom z jej otoczenia, a szczególnie owym przyjaciółkom. Są oni dopiero na początku drogi do sukcesu, jeszcze się na niej nie umocnili. Wejście na niewłaściwy zakręt mogłoby spowodować pozostanie do końca życia w ślepiem żauku. Sprawa ta jest jednak zakończona i zamknięta. Ponadto minęło od tego czasu osiemnaście miesięcy, a więc nic nie może im zagrażać. Strickland nie był o tym przekonany i zdecydował się opowiedzieć redaktorowi dalszy ciąg wypadków.

— Chciałbym być tego zupełnie pewien. Ale posłuchaj! Po zakończeniu dochodzeń, Maung H'la został odesłany do Birmy z powrotem. Nie była to deportacja, po prostu tak zdecydowały tutejsze władze. Po powrocie do ojczyzny został na zatrudniony jako ogrodnik dyrektora kopalni rubinów. Pewnego dnia, na widok idącego drogą nieznanego białego mężczyzny, Hindusa ogarnęło takie przerażenie, że ukrył się natychmiast. Przechodząc zatrzymał się przed domem i chciał się widzieć z Maung H'la, ale ogrodnik uciekł do rodzinnej wioski w dżungli. Mężczyzna podażył za nim. W trzy dni później znalazłono zwłoki Birmańczyka. Pewien niesłychanie ostrożny osobnik powiadomił mnie o tym, a napisał w ten sposób, że nie mam najmniejszych wątpliwości co do tego, że Maung H'la został zamordowany.

— Brak jest jednak dowodów na to, prawda? — Masz rację.  
— A ten nieznanomy? Co się z nim stało?  
— Wsiadł na statek, płynący do Mandalaj, a potem zniknął.  
(Dalszy ciąg nastąpi)

# Co-Gdzie-Kiedy?

(Dokończenie ze str. 5)

Szczepański 9: Pol. malarstwo i rzeźba do 1764 r. (sob., niedz. 10-15), Czartoryskich, Jana 19 (sob., niedz. 10-14.30), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Szkło J. Orkusza, Ikony, Grafiki M. Chagalla (sob. 10-15, niedz. 10-16), Archeologiczne, Poleska 3: Dzieje Małopolski (sob. 10-14, niedz. 11-14), Podziemia kościoła św. Wojciecha (sob. 9-18, niedz. 13-17), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Pol. kultura ludowa (sob., niedz. 11-15), Przyrodnicze, Sławkowska 17 (sob., niedz. 11-13), Geologiczne, Senacka 3: Skaly księżycowe (sob. 11-16.30, niedz. zamkn.), Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: Plakat do 1939 r. (sob., niedz. 11-10), Galerie: Arkady, pl. Szczepański 3: Wystawa J. Berdyszaka (sob., niedz. 11-18), Fryzmat, Łobzowska 3: Kronika rzeczywistości (sob. 9-19, niedz. zamkn.), Płac Szuki, pl. Szczepański 4: Malarstwo E. A. Müllera (sob., niedz. 10-17), TPSP, N. Huta, al. Róż 3: Wystawa V. Nastasescu i V. Popa z Rumunii (sob., niedz. 11-18), Rydlówka, ul. Tetmajera 28 (sob., niedz. 11-14), KTF, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 72 (codz. 9-21), Kopalnia Soli, Wieliczka (codz. 8-18), Muzeum Lotnictwa, Czyżyny (sob., niedz. 10-14).

## Dyżury

SOBOTA

Chirurg.: Neurolog.: Prądnicka 35, Urolog.: Grzegorzeczka 18, Laryng.: Kopernika 23a, Okulist.: Kopernika 38, Chirurg, dziec.: Prokocim, Pogot., Ratunk.: Siemiradskiego 1: wypadki tel. 00, zachorowania i przewozy: 380-50, Podgórze 625-50, 687-57, Grzegorzki 209-01, 205-77, Pogot. MO tel. 07, Telef. Zaufania 377-55 (17-22), dla dzieci i młodzieży 611-42 (15-17), Straż Poż. 08, Pomoc Drogowa PZMot, Kraków 417-60 (sob. 7-22, niedz. 7-20), Zakopane 27-97, N. Sącz 82-70, Zywice 26-43 (sob. 7-22, niedz. 10-14), N. Targ 29-42 (7-22 sob., niedz. 15-19), Tarnów 62-75 (sob. 7-15, niedz. 10-14), Informac. o Usługach, Mały Rynek 5 tel. 555-88, 228-56, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. 422-22, Straż Poż. 433-33, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie, Informacja kolejowa zagr. 222-48, kraj. 238-80 do 85, 595-15.

## NIEDZIELA

Chirurg.: Trynitarska 11, Urolog.: Grzegorzeczka 18, Laryng.: Kopernika 23a, Neurolog.: Kobierzyn, Okulist.: Nowa Huta, Chirurg, dziec.: Kopernika 40.

## Apteki

SOBOTA — NIEDZIELA

Dietla 76 (tlen), Rynek Gł. 45 (tylko w niedz. 8-21), Lubicz 7, Krowoderska 74, Konopnickiej 3, Pstrowskiego 27, os. Kozłowska, N. Huta: Centrum A bl. 3 (tlen), os. Teatralne 28 (tlen).

## Radio

PROGRAM II

SOBOTA

17.00 Na krak. antenie. 17.15 Spółkanie z piosenką — Jean Ferrat. 17.30 Aud. literacka. 17.55 „Roboty na dziś i na jutro” tel. Jaju Kurka. 18.20 Widokrag — wydarzenia, opinie, refleksje. 19.15 6 lekcja języka franc. 19.31 Matysiałowie. 20.01 Recital tygodnia — W. Wilkomirski — skrzypcy. 20.35 Samo życie. 20.45 Budapeszt na płytach. 21.15 Kwadrans dla poważnych. Opow. Hildesheimera. 21.30 Rok Moniuszkowski na antenie PR. 22.30 Wiadomości sport. 22.45 Radiowariete. 0.05-3.00 Program z Opola.

NIEDZIELA

6.50 Spiewa Sława Przybylska. 7.00 Polska Kapela. 8.00 Moskwa z melodią i piosenką. 8.45 9 kwadransów z literaturą i muzyką. 10.30 Koncert żywcem (Kr.). 12.30 Poranek symfon. 13.30 Podwieczorek przy mikrofonie. 15.00 Teatr dla dzieci „Recepta doktora Strusia” — słuch. 15.30 Przypominyamy Rosłock 1972. 16.00 Wyniki Lajkonika. 16.01 Muzyczny Kogel-mogel.

## W II lidze hokeja

DRUGOLIGOWY rozpoczął przed tygodniem mistrzowskie boje i wszystko wskazuje, że faworytami w walce o awans do ekstraklasy będą Zagłębie Sosnowiec i Unia Oświęcim. Obydwa zespoły są doświadczone i mają liczną kadrę zawodników, co w trakcie długich rozgrywek może mieć zasadnicze znaczenie.

W sobotę i niedzielę Unia podejmuje w Oświęcimiu Cracovię (mecz miał odbyć się w Krakowie, lecz z uwagi na awarię krakowskiego lodowiska, PZHL zmienił gospodarza) i jest zdecydowanym faworytem. „Urwanie” choćby jednego punktu przez biało-czerwonych byłoby ich sukcesem. Pamiętamy bowiem, że krakowianie występują w poważnie odnowionym składzie.  
Zagłębie Sosnowiec jedzie do Gdańska, gdzie walczyć będzie z wzmocnionym ostatnio B. Cserichem — Stoczniowcem. Będzie to więc poważny sprawdzian kandydata do pierwszego miejsca. Ponadto grają: Polonia Bytom — Dolmel, Zjednoczeni — Odra oraz Stal Sanok — Włóknarz Zgierz.